



Najlepsze Dyplomy

Akademii
Sztuk
Pięknych
2020



AKADEMIA
SZTUK
PIĘKNYCH
W GDAŃSKU



Najlepsze Dyplomy

Akademii
Sztuk
Pięknych
2020



WICEPREZES RADY MINISTRÓW
MINISTER
KULTURY, DZIEDZICTWA NARODOWEGO
I SPORTU
prof. dr hab. Piotr Gliński

Szanowni Państwo
Uczestnicy Wystawy
Najlepsze Dyplomy
Akademii Sztuk Pięknych

Szanowni Państwo,

proszę przyjąć serdecznie gratulacje z okazji otwarcia 12. już edycji wystawy *Najlepsze Dyplomy Akademii Sztuk Pięknych*.

Ten wyjątkowy konkurs stanowi nieocenione wsparcie dla młodych twórców na początku ich drogi artystycznej. *Najlepsze Dyplomy*, prezentowane w tak znakomitym obiekcie Gdańska, jakim jest Wielka Zbrojownia, to dla większości utalentowanych absolwentów polskich uczelni plastycznych pierwszy krok do samodzielnego zaistnienia na rynku sztuki. Wystawa ta stwarza znakomite warunki do prezentacji ich talentu doskonalonego przez lata pod okiem wspaniałych pedagogów, skonfrontowania postaw artystycznych, zapoznania się z różnymi drogami poszukiwań twórczych. Warto także podkreślić, że *Najlepsze Dyplomy* już od wielu lat są bardzo chętnie odwiedzane nie tylko przez mieszkańców Trójmiasta, ale też przez turystów z Polski i zagranicy.

Dziękując za wrażliwość artystyczną, którą się z nami dzielicie, życzę Państwu wielu sukcesów twórczych oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Z wyrazami szacunku,
Piotr Gliński

Warszawa, 16 lipca 2021 r.



WICEPREZES RADY MINISTRÓW
MINISTER
KULTURY, DZIEDZICTWA NARODOWEGO
I SPORTU
prof. dr hab. Piotr Gliński

Ladies and Gentlemen,

Please accept heartfelt congratulations on the opening of the twelfth edition of the *Esteemed Graduates of Academies of Fine Arts* exhibition.

This unique competition provides invaluable support for young artists at the beginning of their artistic journey. The best diplomas, presented in such an outstanding venue in Gdańsk as the Great Armoury, are the first step for the majority of talented graduates of Polish artistic academies to make an independent appearance in the art market. The exhibition creates perfect conditions for presenting their talent perfected over the years under the guidance of excellent teachers, for confronting their artistic approaches, and for becoming acquainted with various directions of creative pursuits. It is also worth noting that the exhibition has been visited not only by the residents of Tricity but also by tourists from Poland and abroad for many years.

Thanking you for the artistic sensitivity which you share with us, I wish you many creative successes and all the best in your personal life.

With best regards
Piotr Gliński

Warszawa, 16th of July 2021

Szanowni Państwo,

rok 2020 na zawsze pozostanie w naszej pamięci jako wydarzenie graniczne. Pandemia zmieniła nasze życie, zabierając poczucie bezpieczeństwa, zmuszając do znacznego ograniczenia bezpośrednich kontaktów międzyludzkich, zmieniając codzienne praktyki i rytuały. Ten trudny czas odcisnął swoje piętno także na wydarzeniu, które na dobre wpisało się w kulturalną tkankę naszego województwa – na *Ogólnopolskiej Wystawie Najlepsze Dyplomy Akademii Sztuk Pięknych*, która w 2020 r. nie mogła się odbyć.

Szczęśliwie ubiegłoroczni najlepsi młodzi absolwenci szkół artystycznych nie zostaną pominięci – ich prace mamy możliwość podziwiać na tegorocznej ekspozycji. Poruszające, skłaniające do refleksji, niepozostawiające widza obojętnym, wielowarstwowe w interpretacji, dowcipne, celnie komentujące rzeczywistość, a może szokujące i trudne w odbiorze – jakie są dzieła stworzone przez najciekawszych młodych twórców? Z pewnością wyróżniające się na tle innych, dzięki czemu zostały wybrane przez macierzyste uczelnie. Warto przyjrzeć się tym pracom, aby poznać współczesne trendy i zjawiska w sztuce, ale też by samemu móc ocenić, czy i jak na nas oddziałują.

Wszystkim uczestnikom, a w szczególności laureatom *Ogólnopolskiej Wystawy Najlepsze Dyplomy Akademii Sztuk Pięknych 2020* serdecznie gratuluję dostrzeżenia i docenienia talentu oraz warsztatu twórczego i życzę, aby ten sukces był jednym z wielu na dalszej drodze artystycznej.



Mieczysław Struk
Marszałek Województwa Pomorskiego



Ladies and Gentlemen,

The year 2020 will forever be remembered in our minds as a momentous event. The pandemic has changed our lives, taking away our sense of security, forcing us to significantly limit direct human contact, changing everyday practices and rituals. This difficult time also left its mark on an event that has become a permanent part of the cultural fabric of our province – the *Esteemed Graduates of Academies of Fine Arts* exhibition, which could not take place in 2020.

Fortunately, last year's best young graduates of art schools will not be left out – we can admire their works at this year's exhibition. Moving, thought-provoking, not leaving the viewer indifferent, multi-layered in interpretation, witty, accurately commenting on reality, or perhaps shocking and difficult in reception – what are the works created by the most interesting young artists? They certainly stand out from the others, which is why they were selected by their home academies. It is worth looking at these works to learn about contemporary trends and phenomena in art, but also to be able to assess for ourselves whether and how they affect us.

I would like to congratulate all participants, and in particular the winners of the 2020 *Esteemed Graduates of Academies of Fine Arts* exhibition, on the recognition and appreciation of their talent and artistic technique.



Mieczysław Struk
Marshal of the Pomerania Province

Młode Artystki i młodzi Artyści,
Drodzy Pedagodzy,
Szanowni Państwo,

za nami wszystkimi ponad rok życia, nauki i pracy w nadzwyczajnych warunkach. Z dużym uznaniem myślę o studentach, którym ostatni rok nauki przypadł na trudny czas pandemii. Jak utrzymać relację mistrz – uczeń, tak silną w profesjach artystycznych? Jak doskonalić warsztat i nie tracić zapału, gdy uwagę zamiast ludzi i spraw ogniskowały ekrany komputerów? Gdzie szukać pożywki dla wyobraźni i uczuć?

Wyobrażam sobie, że niełatwo też być mistrzem w tym dziwnym czasie, prowadzić innych i samemu nie upaść na duchu. Gratuluję więc w dwojnasób wszystkim Państwu, a także Waszym najbliższym. Bardzo jestem ciekawa tego, jak pandemiczny czas zaowocował w sztuce.

Dziękuję, że tradycja wystawy *Najlepsze dyplomy Akademii Sztuk Pięknych* okazała się silniejsza od pandemii. To ważny akcent, jak klamra spinająca proces edukacji. Doskonały moment do nagrodzenia najlepszych i pokazania ich światu. A nam wskazania – oto młoda twarz polskiej sztuki.

Życzę Wam, młode artystki i młodzi artyści, abyście w dorosłym artystycznym życiu znaleźli najodpowiedniejsze dla siebie środki i miejsca wyrazu. Mieli szansę godnie żyć i się rozwijać, jednocześnie realizując talent i pasję. Gdańsk pozostaje gościnnie. Szukajcie tu inspiracji, może wytchnienia, bo potrzebujemy Was jako tych, którzy dają ducha naszemu miastu. Tu jest Wasze miejsce.

Aleksandra Dulciewicz
Prezydent Gdańska



Young Artists,
Dear Educators,
Ladies and Gentlemen,

Behind us all is more than a year of living, learning and working in extraordinary conditions. It is with great appreciation that I think of the students whose last year of study fell on the difficult time of the pandemic. How to maintain the master – student relationship, so strong in the artistic professions? How to perfect one's craft and not lose the enthusiasm, when attention is focused on computer screens instead of people and issues? Where to look for food for imagination and feelings?

I imagine that it is also not easy to be a master in this strange time, to lead others and not to lose heart.

So double congratulations to all of you, and to your loved ones as well.

I am very interested to see how the pandemic time has affected the arts.

Thank you for ensuring that the tradition of the *Esteemed Graduates of Academies of Fine Arts* exhibition is stronger than the pandemic. It is an important highlight that ties the educational process together. A perfect moment to award the best and show them to the world. And to show us: this is the young face of Polish art.

I wish you, young artists, to find in your adult artistic life the most suitable means and places of expression. Have a chance to live and develop with dignity, while at the same time realising your talent and passions. Gdańsk remains hospitable. Look here for inspiration, maybe for respite, because we need you as those who give spirit to our city. This is your place.

Aleksandra Dulciewicz
Mayor of Gdańsk

Szanowni Państwo,

przed nami XII edycja wystawy *Najlepsze Dyplomy Akademii Sztuk Pięknych*. To dla mnie ogromny zaszczyt, że po raz kolejny mogę być współpatronem tego prawdziwego święta młodej sztuki. Wiem jak ważne jest to wydarzenie dla młodych twórców, dla których z jednej strony kończy się niezwykle ważny etap w życiu, z drugiej rozpoczyna się pełna wyzwań artystyczna przyszłość.

Za nami bardzo trudny rok, który doświadczył nas wszystkich. To czas, który nie pozostanie bez wpływu na sposób postrzegania, na sposób doświadczania i przeżywania świata. Jestem przekonany, że znajdzie to odzwierciedlenie w pracach młodych twórców i że poprzez wrażliwość każdego z nich ujrzemy różne oblicza nas samych w zderzeniu w niewidzialnym wrogiem, jakim był i jest ten wciąż bardzo groźny wirus. Dziękuję Wam za to, że jesteście. Jesteście nam w tych trudnych czasach bardzo potrzebni.

Gratuluje wszystkim zaangażowanym w powstanie tej wyjątkowej wystawy. Przede wszystkim młodym adeptom sztuki, którym życzę dalszych sukcesów artystycznych, ale również promotorom i wszystkim nauczycielom akademickim. Dziękuję Wam za pracę, którą wkładacie w kształtowanie kolejnego pokolenia artystów.

Wszystkim Państwu, którzy będą zwiedzać tegoroczną wystawę *Najlepsze Dyplomy Akademii Sztuk Pięknych*, życzę wielu niezapomnianych wrażeń.

Jacek Karnowski
Prezydent Sopotu



Ladies and Gentlemen,

The twelfth edition of the *Esteemed Graduates of Academies of Fine Arts* exhibition is now upon us. It is a great honour for me to once again be a co-patron of this genuine celebration of young art. I know how important this event is for young artists, for whom, on the one hand, an extremely important stage in life is coming to an end, and on the other, a challenging artistic future is beginning.

We have had a very difficult year, which has affected us all. It is a time that will not remain without influence on the way we perceive and experience the world. I am convinced that this will be reflected in the works of the young artists and that, through the sensitivity of each of them, we will see different facets of ourselves in the clash with the invisible enemy, which was and still is this very dangerous virus.

Thank you for being here. You are very much needed in these difficult times.

I congratulate everyone involved in the creation of this exceptional exhibition. First of all the young art students, to whom I wish further artistic success, but also the supervisors and all the academic teachers. Thank you for the work you are doing to educate the next generation of artists.

I wish all of you who will be visiting this year's *Esteemed Graduates of Academies of Fine Arts* exhibition many unforgettable impressions.

Jacek Karnowski
Mayor of Sopot

Szanowni Państwo,

dwunasta edycja *Ogólnopolskiej Wystawy Najlepsze Dyplomy 2020*, prezentowana w wyjątkowych wnętrzach Wielkiej Zbrojowni, stanowi znakomitą sposobność do zapoznania się z twórczością absolwentów polskich uczelni artystycznych.

Konesera sztuki współczesnej, biorącego udział w tym mającym już w swoją tradycję wydarzeniu, zapewne zaintryguje różnorodność przedstawionych prac, ukazujących najbardziej interesujące dokonania absolwentów polskich Akademii Sztuk Pięknych. Wystawa najlepszych prac dyplomowych, oprócz funkcji związanej z konkursem, posiada także aspekt promocyjny, gdyż pozwala młodym artystom na szeroką prezentację twórczości.

Jestem przekonany, że dyplomowe prace absolwentów uczelni artystycznych, które będziemy mieli okazję obejrzeć na pokonkursowej wystawie, wywołają kolejne inspirujące rozważania na temat kierunków w sztuce współczesnej oraz dróg poszukiwań nowych środków wyrazu. Cieszy mnie udział gdyńskiego samorządu w tym przedsięwzięciu. Ufam, że ufundowana nagroda przyczyni się do rozwoju kariery młodego artysty.

Z poważaniem,
Prezydent Gdyni
Wojciech Szczurek



Ladies and Gentlemen,

The twelfth edition of the *Esteemed Graduates of Academies of Fine Arts* exhibition, presented in the unique interiors of the Great Armoury, is an excellent opportunity to get acquainted with the work of graduates of Polish artistic academies.

A connoisseur of contemporary art visiting this already established event is likely to be intrigued by the variety of presented works, showing the most interesting achievements of graduates from Polish Academies of Fine Arts. Apart from its competition-related function, the exhibition of the best graduation diploma works also has a promotional aspect, as it allows young artists to widely present their work.

I am convinced that the diploma works of the graduates of artistic academies which we will have a chance to see at the post-competition exhibition will provoke further inspiring reflections on the directions in contemporary art and ways of searching for new means of expression. I am glad of the participation of the local government of Gdynia in this undertaking. I trust that the award will contribute to the development of a young artist's career.

Yours sincerely,
Mayor of Gdynia
Wojciech Szczurek

Szanowni Państwo,

przed nami kolejna edycja wystawy konkursu *Najlepsze Dyplomy Akademii Sztuk Pięknych* w Gdańsku. Już po raz dwunasty w zabytkowych przestrzeniach Wielkiej Zbrojowni (Zbrojowni Sztuki) pojawiają się reprezentanci uczelni z całej Polski. Zarówno artystom, jak i promotorom ich dyplomów dajemy szansę zmierzenia się w pojedynku na sztukę. Jury konkursowemu, krytykom, znawcom, pedagogom, miłośnikom sztuki, kolekcjonerom, publiczności ponownie dajemy możliwość przyglądania się tym fechtunkom i szansę szerokiego zapoznania się ze świeżym dorobkiem najmłodszej sztuki polskiej. Mam nadzieję, a wręcz jestem o tym przekonany, że i tym razem zostaniemy pozytywnie zaskoczeni, poznamy najnowsze tendencje w młodej sztuce i dopiero co kiełkujące idee twórcze, a być może nawet dojrzałe już prezentacje. Bardzo często od tego pokazu i konkursu zaczynały się kariery artystyczne naszej utalentowanej młodzieży artystycznej.

Zeszłoroczna, spowodowana pandemią przerwa w wystawie pozwala nam przyjrzeć się dyplomom zrealizowanym w całym trudnym ubiegłym roku kalendarzowym. Czy wydarzenia minionego roku miały wpływ na twórczość? Wystawa zapewne to potwierdzi. Chcemy już na stałe pozostać przy tej formule, gdyż pozwalała na udział w konkursie dyplomantom, którzy z różnych przyczyn realizują dyplomy na jesieni.

Jak co roku przyznane zostaną nagrody finansowe i nagrody w postaci wystaw indywidualnych w prestiżowych galeriach. Na laureatów konkursu czekają: Nagroda Rektorów, Nagroda Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, Nagroda Marszałka Województwa Pomorskiego,

Nagroda Prezydenta Miasta Gdańska, Nagroda Prezydenta Miasta Gdyni, Nagroda Prezydenta Sopotu, Nagroda Krytyków, Nagroda Dyrektora Gdańskiej Galerii Miejskiej i Nagroda Dyrektora Centrum Sztuki Współczesnej „Łaźnia”.

W tym miejscu chciałbym podziękować Ministerstwu Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu za kolejny trzyletni grant finansowy na organizację oraz fundatorom nagród: Rektorom uczelni, Wicepremierowi, Ministrowi Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu prof. Piotrowi Glińskiemu, Marszałkowi Województwa Pomorskiego Mieczysławowi Strukowi, Prezydent Miasta Gdańska Aleksandrze Dulkiem, Prezydentowi Miasta Gdyni dr. Wojciechowi Szczurkowi, Prezydentowi Miasta Sopotu dr. Jackowi Karnowskiemu, Dyrektorowi Gdańskiej Galerii Miejskiej Piotrowi Stasiowskiemu oraz Dyrektor CSW „Łaźnia” Jadwidze Charzyńskiej.

Chciałbym gorąco podziękować wszystkim pracownikom Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku – organizatora wystawy – którzy przyczynili się do jej realizacji.

W imieniu organizatora i swoim własnym serdecznie dziękuję młodym artystom za udział w tym wydarzeniu, gratuluję i życzę sukcesów artystycznych.

prof. ASP dr hab. Krzysztof Polkowski
Rektor Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku

Ladies and Gentlemen,

Before us is another edition of the *Esteemed Graduates of Academies of Fine Arts* exhibition. This is the twelfth time that representatives of academies from all over Poland will appear in the historic spaces of the Great Armoury (the Armoury of Art). Both the artists and the supervisors of their diplomas are given a chance to face each other in an art duel. Once again we give the jury, critics, connoisseurs, educators, art lovers, collectors, and the public an opportunity to watch these feuds and become acquainted with the fresh output of the youngest Polish art. I hope, in fact I am convinced, that this time we will also be positively surprised, we will get to know the latest tendencies in young art, as well as germinating creative ideas, and perhaps already mature presentations. Very often artistic careers of our talented young artists started with this show and competition.

Last year's hiatus in the exhibition, caused by the pandemic, allows us to take a look at the diplomas produced during the difficult last year. Did it have an impact on the created works? The exhibition will probably confirm that. We want to stay with this formula permanently, as it allows the graduates who, for various reasons, complete their diplomas in the autumn, to participate in the competition.

Like every year, there will be financial awards and prizes in the form of individual exhibitions in prestigious galleries. The competition winners will receive the Awards of the Rectors, of the Minister of Culture, National Heritage and Sport, of the Marshal of the Pomerania Province, of the President of Gdańsk, of the President of Gdynia, of the President of Sopot, of the Critics, of the

Director of the Gdańsk City Gallery, and of the “Łaźnia” Centre for Contemporary Art.

At this point we would like to express our thanks to the Ministry of Culture, National Heritage and Sport for another three-year financial grant for the organisation of the event as well as to the prize funders: Rectors of the academies, Deputy Prime Minister and Minister of Culture, National Heritage and Sport Professor Piotr Gliński, Marshal of the Pomerania Province Mieczysław Struk, President of Gdańsk Aleksandra Dulkiem, President of Gdynia Dr Wojciech Szczurek, President of Sopot Dr Jacek Karnowski, Director of the Gdańsk City Gallery Piotr Stasiowski, and Director of the “Łaźnia” Centre for Contemporary Art Jadwiga Charzyńska.

I would like to thank warmly all the staff of the Academy of Fine Arts in Gdańsk, the organiser of the exhibition, who have contributed to its realisation.

On behalf of the organiser and myself I would like to thank the young artists for their participation in this event, congratulate them and wish them all artistic success.

Prof. ASP dr hab. Krzysztof Polkowski
Rector of the Academy of Fine Arts in Gdańsk

Myśleć inaczej o sztuce?

Jedynie uciekając do świata, można się nim cieszyć
Franz Kafka

Jest środek lipca, pełnia lata 2021, na zewnątrz zgiełk miasta. Możemy na dłuższą chwilę uciec do świata twórczości. Zwłaszcza, jeśli nie chcemy słowa „sztuka” angażować do prezentacji osiągnięć absolwentów polskich uczelni artystycznych w ramach *Najlepszych Dyplomów ASP 2020*. Wszak mamy do czynienia z działaniami i pracami artystycznymi, na których często da się odczuć i zobaczyć ślady akademickiego laboratorium; za tym, co widać, stoją instytucje specjalizujące się w projektowaniu i realizacji artystycznych dyplomów; seminaria, pracownie artystyczne, promotorzy. Warto o tym pamiętać. Zwykle te konkursowe rekomendacje odbywały się regularnie, corocznie. Ubiegły pandemiczny rok przyniósł zmianę. Stało się inaczej niż zwykle. Być może już teraz na stałe będziemy przyzwyczajając się do tego symptomatycznego *inaczej*, na które już dość dawno zwrócił uwagę wybitny włoski myśliciel, Giorgio Agamben, poddając je refleksji. Wszystko staje się niby tak samo, „tylko nieco inaczej”. Zmiana – zdaniem autora *Wspólnoty, która nadchodzi* – staje się „nie w rzeczach, ale na ich obrzeżach, w wolnej przestrzeni między rzeczą a nią samą” i „nie dotyczy stanu rzeczy, lecz jego sensu i granic”. Przywołane *inaczej* przełoży się na rezultaty praktyk artystycznych? Będzie widoczne i dostrzegalne? Będziemy mogli przyjrzeć się, w jaki sposób i w jakim zakresie zachodzi zmiana, która determinuje także nasze artystyczne życie.

Istnieje w refleksji i praktykach krytycznych przekonanie, że sztuka może dawać przynajmniej niektórym odbiorcom pocieszenie. Czy jest ono prawdziwe? Najpewniej warunkuje to geografia kulturowa, czasoprzestrzeń, ale przede wszystkim realne życie samej sztuki, która albo społecznie oddziałuje, albo jest „samotna” – jak samotni mogą być jej potencjalni adresaci. Można uznać fenomen „samotności sztuki” ostatniego pandemicznego roku za całkiem realny: zamknięte galerie i instytucje uprawiające sztukę; artyści, twórcy oraz ich dzieła, prace, artefakty funkcjonujące online – żyjące, zamknięte czy zdeterminowane *stanem* wyjątkowym. Przed laty w 2002 roku miesięcznik „Znak” zorganizował debatę wokół tekstu Karola Tarnowskiego pt.

O pocieszeniu, jakie daje sztuka. Większość z przedstawicieli zanego grona wybitnych twórców – w tym m. in. był Czesław Miłosz, Zygmunt Kubiak czy Tomasz Stańko – wypowiedziała się twierdząco, że sztuka jest i bywa realnym życiowym pocieszeniem. Padały wzniosłe i budujące po ludzku wypowiedzi. Charakterystyczny wydał się głos Krystiana Lupy – osobny, ale i krytyczny – który nie tylko nie chciał być przez sztukę pocieszany, ale uważał, że formułowanie w ten sposób odniesień do sztuki jest przede wszystkim stare i nieaktualne („przedpotopowe”) i „zawężające”. Miał rację wybitny reżyser teatralny; i z perspektywy czasu, a także z racji złożoności współczesnej sztuki, kwestionując zaproponowany dualizm spojrzenia na nią. Wydaje się, że ostatnimi laty mamy do czynienia z dziełami, w których najmniej ważne jest pocieszanie odbiorców; często ich odbiór wymaga poznawczego wysiłku, a jeśli konstruuje horyzont kojenia ludzi, to bardziej odwołując się do jakże potrzebnego i starego jak nasz świat *katharsis*, wyciszenia czy ukojenia. Czy przeżycie psychicznego oczyszczenia, co jest i cenne i bardzo ludzko ważne, staje się pocieszeniem? Zostawiam tę kwestię otwartą.

artystyczny rezonans

Warto zapytać, co się stanie z gdańskim „nieśpiesznym”, może wakacyjnym przechodniem, który zajrzy do Starej Zbrojowni na wystawę młodej twórczości artystycznej? Możemy przecież pomyśleć o sytuacji potencjalnego rezonansu, odbijania się w oczach odbiorców obrazów czy artystycznych realizacji. Możemy zapytać za W. J. T. Mitchellem – *czego chcą* od nas oglądane artefakty? Właśnie to niedawne pocieszenie – metafizyczne i także duchowe w swych założeniach, a często zakładające dziś jakże rzadką kontemplację – określa dzisiaj odbiór (oglądanie, czasem tylko gapienie się, często rzucenie okiem) twórczych osiągnięć czy rezultatów, a właśnie **społeczny rezonans** determinuje nasze odniesienia do tego, w jaki sposób przyswajamy współczesne osiągnięcia artystyczne. Czym w istocie i specyfice jest rezonans w sztuce? Hartmuth Rossa, specjalista w tej dziedzinie, mówił w ubiegłym roku przekonująco o nim w Gdańsku w ramach obchodów czterdziestolecia powstania Solidarności. Przy tej okazji wydano jego ważną, także z perspektywy recepcji sztuki książkę pt. *Przyspieszenie, wyobcowanie, rezonans. Projekt krytycznej teorii nowoczesności*, która dotyczy kilku ważnych dla nas rzeczy. Więc przede wszystkim rezonans warunkuje tryb relacji ze światem, w której podmiot i świat „docierają” do siebie wzajemnie. W naszym

przypadku ta relacja dotyczy obrazu, pracy artystycznej czy twórczej realizacji i potencjalnych odbiorców. Poprzez relacje człowieka z twórczą pracą może powstać **rezonansowa relacja**: widz przychodzący do galerii może być „dotknięty” / poruszony przez artefakt – przez to, co od niego całkowicie inne, co może potencjalnie do niego „przemówić”, i na co może on odpowiedzieć emocjonalnie/cieleśnie. Choćby opowiedzieć o swoim przeżyciu przyjaciółom? Rodzinie? Czy pod wpływem zderzenia z napotkanym innym światem zrobić coś nieoczekiwanego, czego impulsem był właśnie rezonans z istniejącą potencjalnie sztuką. W innej twórczej skali ponad wiek temu Rainer M. Rilke, patrząc na genialną starożytną rzeźbę, zapisał pod wpływem przeżycia doskonałości dzieła, wobec którego nie mógł po prostu zostać obojętnym, w sonecie *Archaiczny tors Apolla* słynne i twórcze dla następnych pokoleń zdanie: „...każdy atom głazu / widzi cię. Musisz życie swe odmienić.” (tłum. A. Pomorski). To jest już kulturowy ślad zaistnienia rezonansu. Być może, zdarzy się nam doświadczyć czegoś podobnego i na tej wystawie?

W swej istocie relacja rezonansu nie sprowadza się do emocjonalnego czy duchowego nawet przeżycia. Wchodzą w jej zakres i są ważne nawet podstawowe proste przejawy: choćby na przykład skupiające uwagę proste spojrzenie, krótki dialog lub słuchanie przypadkowego komentarza kogoś obok, kto opowiada swoje wrażenia, kto oto właśnie za-rezonował z przykuwającym jego wzrok zadziwiającym zmysły obrazem. Potem dopiero może nastąpić konkretyzacja treści i sensów, w wyniku muzyki poruszenia widzialnością. Czasem dużo później odzywają się w nas głosy tego, co pochłonęło nas w przeszłych chwilach, czego byśmy bardzo chcieli, a przecież się tego nie spodziewaliśmy, zdumionego zapatrzenia, zagarnięcia tym, co pozwoliło się nam zobaczyć. Hartmuth Rossa, próbując zobrazować działanie rezonansu, używa czterech pojęć, które go dookreślają i nazywają. Potencjalny rezonujący widz wystawy *Najlepsze Dyplomy ASP 2020* może doświadczyć: po pierwsze – poruszenia, czyli jakiegoś odzewu na Coś, co istnieje poza nim, co każe i pozwala mu się zobaczyć. Jeśli tak się stanie, to po drugie – uruchomi w widzu „samoskuteczność” – odpowiedź czy rodzaj sprawstwa zaistniałego w nim, co może doprowadzić do zmiany w jego życiu; a jeśli rezonans trwa, to, po trzecie, jest szansa na transformację – jakąś widoczną formę przemiany. Od tego momentu już nic nie jest takie samo, a wszystko dzieje się „tak samo, ale inaczej”, bo uruchomiony został proces zmiany, której nie można zatrzymać –

jakieś otwarcie w człowieku, a potem jego dążenie do czegoś innego, może nowego? A jednak w praktyce odbioru, zwłaszcza współczesnej sztuki, rezonans może być trudny. Czasem nawet niemożliwy. To negatywne doświadczenie to „kontrezonans”, który w recepcji przejawia się jako wyobcowanie czy przytłoczenie. Może się to zdarzyć, czego jednak naszym widzom i obserwatorom nie życzę. Dlatego refleksyjna teoria rezonansu projektuje, po czwarte – jego „niedostępność”, a więc to, że nie można go wymusić, że nie można go zaplanować, że staje się on ze swej istoty otwarty i wreszcie – nie można przewidzieć ani jego planu i procesu, ani rezultatów potencjalnej transformacji.

polska potęga smaku

W kontekście prezentowanej wystawy, czy i na ile, oraz w jakiej mierze zarezonuje ona z widzami, czy pozostawi ich obojętnymi, to jest jedna ważna perspektywa. Racja, że jednostkowe rezonanse z tym, co artystyczne, składają się na szerszy rezonans społeczny, o którym chciałbym coś więcej powiedzieć. Zważywszy, że właśnie to ponadjednostkowe doświadczenie i urabianie społecznie wytwarzanego smaku ma dużo większe znaczenie w naszym doświadczaniu życia na płaszczyźnie społeczno-politycznej i gospodarczej. Pamiętamy ten nie tylko piękny, ale ze wszech miar prawdziwy wiersz Zbigniewa Herberta pt. *Potęga smaku*. Lubimy go cytować przy różnych okazjach: „...estetyka może być pomocna w życiu/ nie należy zaniedbywać nauki o pięknie”. Zapominamy jednak pójść dalej za tym pojemnym zdaniem i zobrazować jego głębszy sens. Kiedy i jak „estetyka może być pomocna w życiu”? Może powinniśmy wyciągnąć polityczne wnioski z tego, że kraje, które dbają o estetykę, przekładają to na dobrobyt? Pamiętam, w jakie zdumienie wprawiało ludzi przed laty przekonanie noblisty, Josifa Brodskiego, że w człowieku najpierw otwiera się natura estetyczna, a dopiero potem, w następstwie tej pierwszej, działa natura etyczna. Nie odwrotnie. Wcześniej, zanim rozpoznajemy nasze dobro, możemy dostrzec własne piękno. Wystawa jak ta przynajmniej teoretycznie daje szansę urabiania społecznej *potęgi smaku* i kształtowania jakości, które mogą przekładać się na realne życie gospodarcze. Jakość społecznego smaku wydaje się warunkować jakość życia. Przynajmniej tak powinno być i tak często bywa w europejskich realiach życia społeczno-gospodarczego. U nas jednak wychodzi się z błędnych założeń, że każdy ma swój gust, a więc jest on kwestią tylko pojedynczości czy naszych osobności, a nigdy nie może być uwspólniony, urabiany czy kształtowany właśnie w dyskusji. A w dodatku, co pokazuje często

praktyka, spór na temat gustów wywołuje kłótnie i wzajemne trudne napięcia. Potocznie rzadko kiedy prowadzi do zracjonalizowanej czy refleksyjnej postaci. Polskie życie estetyczne wciąż nie może się dorożyć szlachetnie uprawianej i pielęgnowanej refleksyjności. Jestem przekonany, że czas zacząć się właśnie spierać o nasze gusta – nawet za cenę dyskomfortu – zważywszy na nasz cel, czyli aspirowanie do życia w normalności. Europejska nowoczesność włączyła sztukę na samym początku, obok nauki, polityki, ekonomii czy religii, do niezbędnego ludzkiego obszaru kultury, w którym wytwarza się pełnia ludzkiego stawania się i obecności. Jak nie uprawiać zatem tego wymiaru życia? Z tego względu rodzi się też pewien ryzykowny postulat. Sugeruję, żeby wystawa *Najlepsze Dyplomy ASP 2020* była otwarta choćby do początku września, żeby mogli obejrzeć ją wracający z wakacji do szkoły uczniowie. Być może powinno się stać coroczną praktyką wybrzeżowych szkół, żeby zaczynać szkolne doświadczenia od tego, co pierwsze – czyli kształtowania potrzeb estetycznych? Byłoby to małe *inaczej*, które warunkuje i kształtuje zmianę. Jednym z filarów nauczania przecież może być program oglądania wystaw/ oraz podejmowane próby rezonowania zwłaszcza młodych ludzi z różnymi rodzajami twórczości. Czyż nie w ten sposób potem można toczyć udane dyskusje i spory o nasze rozemocjonowane gusta, a potem kształtować wrażliwość i otwarte umysły prawdziwie nowoczesnych obywateli? W ten sposób, tak przynajmniej z teoretycznej perspektywy, można konstruować efektywnie społeczny pluralizm estetyczny i racjonalizować nasze oczekiwania i artystyczne wybory, chcąc świadomie formować dobre wspólne funkcjonowanie w świecie. Jeśli będziemy mieli dużo szczęścia, to po drodze natrafimy na dzieła sztuki. Prawdziwie pisze Georg Steiner, przenikliwy teoretyk „innej krytyki”, o sztuce w książce *Poezja myślenia: dzieła sztuki i sztuka w ogóle pozwalają na „badanie duszy w jej konkrety”, a poza tym dają coś może nawet ważniejszego – pozostawiają „drzwi otwarte dla nadziei”.*

kalotropiści są wśród nas

Nie tylko z naszych obserwacji, z nieśmiało artykułowanych potrzeb wynika, że jesteśmy niemal z natury *kalotropistami*, istotami podążającymi za tym, co piękne. Z kolei z badań wynika, że nasze mózgi odbierają zwłaszcza to najbardziej oczywiste, harmonijne, piękno jako coś, co jest przede wszystkim dobre. Piękno ludzkiej twarzy kryje obietnicę dobra. A to już dużo, zważywszy, że ludzkie dobro, choć tak pożądane, lubi się ukrywać, bywa często niepozorne i bagatelizowane, a my wciąż

czujemy, że mamy go za mało. I w zgodzie z intuicją starożytnych lubi się ono właśnie bratać z pięknem. Szukając dobra, zmierzajmy do niego po śladach piękna? Wiem, że to ryzykowna sugestia – zwłaszcza, jeśli piękna poszukuje się we współczesnej twórczości artystycznej. Lech Majewski używa mocnej, zobowiązującej poznawczo formuły „niebezpieczna idea piękna”, chcąc z jednej strony wskazać na jej rozwód ze sztuką współczesną, a z drugiej na jej silne usytuowanie w ludzkim świecie – właśnie jako idei, która staje się i pragnieniem, i egzystencjalną potrzebą, i niejako kondycją stwarzającą ludzki los. W ostatnio wydanej książce *Pejzaż intymny* pisze, że dwudziesty wiek zdestruował „piękno, kanony i proporcje”, demontując to, co przez pokolenia wypracowano jak rodzaj muru obronnego dla pełni życia, powołując przy tym coś, co wybitny reżyser filmów o sztuce nazywa „kanonami zniszczenia”, które nie przestają nad nami panować. Triumfować? Szczególnie w tej książce dla mnie ważny jest tekst pod wymownym tytułem *Z siekierą w Arkadii*. Wymowny z dwu powodów: po pierwsze, opis autora jest uniwersalny: obrazuje i to, co się stało ogólnie na globie, i to, co zapełnia pejzaże zwłaszcza sztuki; poza tym, używa on mocnych metafor do opisu pejzażu kulturalnego współczesnego człowieka – tego człowieka, który zastaje nasz glob w stanie jak po wielkiej bitwie. A po drugie – tenże człowiek wciąż wraca do ziemskiej Arkadii i jako marzenia, i realnie jako do miejsca, w którym chce i lubi żyć, i w którym dostrzega ziemsko-arkadyjskie ślady bycia i realizowania się Pełni Ludzkiego Życia. A jednak to, co się wydarzyło, rzutuje na nasze dzisiejsze widzenie, przeżywanie i interpretowanie świata. Nie możemy wyrwać się z tego, co i jak determinuje Historia. Nawet często wbrew tym, którzy bagatelizują i jej oddziaływanie, i realne istnienie. Nawet jeśli uznamy, że Majewski wyolbrzymia rozmiar tego, co się stało, to w istocie dotyka on być może czegoś, co jest i staje się dla nas co najmniej ważne, co często widzimy, ale boimy się nazwać i publicznie wyrazić. Lech Majewski, jak rzadko kto w Polsce, potrafi mówić dosadnie, nazywać inaczej od innych swoją prawdę o sztuce. „Obalono stan łaski w sztuce. – konstatuje – Zanegowano istnienie Arkadii. Zmieniono transcendencję. Rozbito formę. Artysta jest zdany na bestialstwo współczesnego świata. (...) Ciało człowieka zostało porąbane, posiekane i spalane na obrazach, w rzeźbach i na wojnie. Zawsze istniały wojny, ale nigdy nie miały tej skali przemysłowej i nie towarzyszyły im takie zobojętnienie jak w XX wieku. (...) jak wytłumaczyć Auschwitz? To dla mnie pytanie-kwintesencja XX wieku. I czy malarze niszczący formę ludzką są współwinni procesowi anihilacji? Byli jedynie prorokami

czy swoją działalnością dali przyzwolenie? (...) Owi założyciele ruchów nowoczesnej sztuki przywiedli nas na cmentarzysko, na fascynujący pogrzeb, unicestwienie, destrukcję formy. Ci pierwsi, z najostrzejszymi siekierami, byli jednak geniuszami. Problem polega na tym, że ich dokonania stały się kanonem i za nimi ruszyły tabuny nieudolnych naśladowców tworzących powszechny akademizm brzydoty. Katastrofą stało się założenie, że każda rzecz może być sztuką, a każdy zjadacz chleba artystą i mieć prawo do destrukcji formy jako alibi własnej nieudolności”.

I pejzaż kulturowy, i artystyczny, o którym tak dosadnie pisze Lech Majewski, rzutuje na współczesne, w efekcie tragiczne piękno konstruowanych artystycznych pejzaży. Być może piękno w sztuce już na zawsze musi pozostać trudne? Zresztą nie tylko historia naznacza je ciężarem. Zwyczajna egzystencja tam, gdzie odsłania przed nami piękno, każe nam na nie zapracować, tam, gdzie nam je obiecuje, niemal nigdy nie daje nam go za darmo. Wydaje mi się, że dobitnie wyraził tę prawdę poetycko wspomniany już wcześniej Rainer M. Rilke: „Piękno bowiem jest niczym ponad początek zgrozy, co tym skłonniejsi jesteśmy/ z tym większym znosić zachwytem, że w niezmaconej pogardzie/ nawet nas nie zniweczy. Każdy anioł jest groźny”. Każda wystawa, która miewa jakiś społeczny odzew, a myślę, że ta oto taka będzie, przyczynia się do racjonalizacji tego, czym w istocie staje się dla nas artystyczna twórczość, dając nam na nowo powód do sporu czy dyskusji tylko z pozoru wydaje się przebrzmiałej. Wyraziście zarysował ją Witold Gombrowicz i za jego sprawą dziś możemy ją nazywać prowokacyjnie: „jak zachwyca, kiedy nie zachwyca”. Rzeczywiście, współczesna twórczość artystyczna stwarza odbiorcom sporo trudności i często zamiast otwierania relacji rezonansu stawia nie do pokonania wizualne przeszkody. Witold Gombrowicz był świadom tego, że sztuka może nie rezonować z widzem akurat wtedy, kiedy „ureczywistnia się wewnątrz sztuki”; natomiast potrafi przemawiać i to całkiem donośnie, kiedy wychodzi do odbiorcy z magicznego miejsca wspólnego – „sztuki i życia”. Krótko mówiąc, rezonuje, kiedy mówi coś o samym życiu, a prawdopodobnie zamyka się na odbiorcę, kiedy zajmuje się sama sobą. A niestety często tak bywa. Dodatkowo, co warto podkreślić, artystyczne rezonanse mają szansę zaistnienia i siłę przetrwania w ludzkich wrażliwościach w tej szczególnej sferze „Międzyludzkiego”. Naprawdę ważne rzeczy mogą wydarzać się między ludźmi. Między twarzą a inną twarzą, między słowem a obrazem, wreszcie – między obrazem, artystyczną pracą,

a kimś innym, kto otwiera przestrzeń dyskusji czy sporu po to, by przeżyć go społecznie i dzięki temu zbudować jakąś nową wartość. Wiemy, że sieciosfera nam tę przestrzeń zabiera i że może ją powoli ze szkodą dla jakości życia zagarniać. Warto może sobie uzmysłowić, korzystając z okazji przeżywania święta młodej sztuki, że wyzbywając się społecznej siły do tworzenia silnych międzyludzkich przestrzeni – podążam za myślą Giogrio Agambena – możemy całkiem niepostrzeżenie i wbrew samym sobie stworzyć groźną w konsekwencjach *wspólnotę, która nadchodzi*, której liderami będą: „szachraje i próżniaki, pomocnicy i postacie z kreskówki”. Nie znaczy to, że nie jest istotne to, co się dzieje gdzieś w zakamarkach naszych dusz. Jest jasne, że to nasze bycie ze sobą rzutuje na bycie z innymi, a także, że te oba wymiary wzajemnie się warunkują. Ja ze swej strony chcę właśnie wzmocnić swój przekaz, zwracając także uwagę na sztukę jako bardzo ważny obszar zaistnienia szczególnego obszaru między ludźmi, który może się uobecnić zwłaszcza dzięki prezentacji młodej twórczości artystycznej. I chciałbym, żeby to było drobne przesłanie mojego tekstu. Jego główna idea. Chcę to zrobić świadomie, także już na samym początku odwołując się do Franza Kafki, który jak nikt w XX wieku, miał to dojmujące bolesne i jakże złowieszco prorocze przecucie, że będziemy coraz bardziej zamykać we własnych umysłach i sercach, że będzie to ten nieludzki wymiar, z którym coraz bardziej będziemy musieli się zmagać, i który przyjdzie nam w trudzie pokonywać. Ostatni rok dał nam odczuć gorzki smak tego doświadczenia. A jednak to tenże Kafka potrafił napisać: „Jedynie uciekając do świata, można się nim cieszyć.”

Artystyczna wartość i waga społeczna oddziaływania sztuki rośnie wraz z naśladowczymi, wzajemnie się do siebie odnoszącymi pragnieniami ludzi. Międzyludzko kreujemy nasze gusta i wybory. Podkreślają to ostatnimi czasy psychologowie i badacze społecznych gustów. Amerykański psycholog, Paul Bloom, przywołuje w znanej na świecie książce pt. *Przyjemność* pewien znamieny eksperyment, którego bohaterem stał się Joshua Bell. Społeczny gust został wystawiony na próbę talentu tego wybitnego skrzypka, który grając przy stacji metra zaledwie zarobił 32 dolary, nie zwracając niemal uwagi przechodniów. Tymczasem ten sam wirtuoz skrzypiec, kiedy gra w wielkich salach koncertowych, skupia uwagę i budzi zachwyt słuchaczy, którzy gotowi są nie tylko płacić za drogi bilet, ale jeszcze mają poczucie, że są świadkami niezwykłych przeżyć artystycznych. Społecznie – między sobą – kształtujemy to, co lubimy, co świadomie wybieramy. Co także nazywamy i staramy się

konsekwentnie racjonalizować. Jeśli jesteśmy przekonani, że bierzemy udział w czymś dla nas ważnym, to staje się dla nas jeszcze ważniejsze. Mamy wciąż wybór, żeby uznać społeczną, międzyludzką wartość tego, co artystyczne, jako czegoś, co tworzy istotną wartość naszego życia. Nie stanie się to jednak ani przypadkowo, ani bez udziału naszej świadomej pracy nad kształtowaniem i racjonalizowaniem tego, co wybieramy. A wybierając, wcale nie musimy odrzucać – tym bardziej czyniąc to nazbyt łatwo. Nasze „etyki przekonań” wcale nie muszą wykluczać ani negować i przesłaniać naszych „etyk odpowiedzialności”. Możemy być odpowiedzialni i za to, co wybieramy, i co, i w jaki sposób odrzucamy. Nie musimy, przynajmniej wydaje się, że nikt nas do tego nie zmusza, by niechciany i nie nasz obraz świata od razu nazywać złym, a potem z moralną wyższością cieszyć się własnym pozornym zwycięstwem. Kiedy w ten sposób postępujemy, ogołacamy w efekcie nasze życie.

Twórcze ludzkie piękno ożywa, kiedy pozwalamy mu, by rezonowało z tym, co dokoła je otacza. Nawet to trudne dziwne (?) wielorakie piękno, które niełatwo nazwać tym słowem, a które czasem wręcz dopiero po długim obcowaniu pozwala się rozpoznać jako jednak piękno właśnie. Prawdopodobnie pojawia się ono w zgodzie z „logiką światów” jako całkowita i piękna mnogość, wielorakość, różnorodność. Jako wołanie tego, co pluralne, i w opozycji do zupełnie zbędnego Ujednolicania, które niezrozumiale krąży jak widmo nad europejską wrażliwością. To właśnie piękno raz będzie widomą i urzekającą Powierzchnią obrazu – i nawet da się łatwiej niż kiedy indziej wyrazić czy nazwać. Innym razem objawi się w pełni w artystycznym działaniu – w jakiejś zupełnie nieoczekiwanej aktywności gestu czy dynamicznej Formie. A jeszcze innym razem będzie ożywać w refleksji, gdzieś głęboko ukryte pod nagą i niepokojącą, być może zdominowaną przez „gramatykę nihilizmu” powierzchnią, i będzie je można nazwać uczenie – za Donaldem Normanem – „pięknem refleksyjnym”, dlatego że bywa zdeterminowane i naszym wykształceniem, i naszym obyciem, i stającym się przecież w sporze naszym smakiem, który wciąż musimy kształcić i poddawać pod rozagę i ścierać w dyskusji z tymi, którzy czegoś jeszcze nie dostrzegli albo nie potrafią przeżyć i wyrazić. Albo z tymi, którzy już wiele widzą i wiele zrozumieli, pewnie dlatego mogą się swoim widzeniem i pojmowaniem widzialnego świata owocnie *bez gniewu i stronniczości* dzielić z innymi. Przecież nic, co ludzkie, nie istnieje w oderwaniu zupełnie samo dla siebie. A ostatecznie wszystko

może odbywać się na zasadach wolności, tej najbardziej ludzkiej i najbardziej złożonej funkcji istnienia, najbardziej pożądanej przez wszystkich, którzy pragną dobrego życia. Mimo tego, że odczuwamy *społeczną separację* i przeżywamy trudny dla nas *stan wyjątkowy*; że próbuje się nam serwować – jak to pięknie wyraża gdański poeta, Kazimierz Nowosielski – „Szczęście pod nadzorem”; i wreszcie, że wszystko staje się niby tak samo – „tylko nieco inaczej”.

Zbigniew Mankowski

Thinking differently about art?

How can one take delight in the world unless one flees to it for refuge?

Franz Kafka

It's the middle of July, full summer of 2021, outside – the hustle and bustle of the city. For a while we can escape to the world of creativity. Especially if we do not want to involve the word “art” in the presentation of the achievements of graduates of Polish art academies in the “Esteemed Graduates of Academies of Fine Arts” exhibition. After all, we are dealing with artistic activities and works in which one can often feel and see traces of the academic laboratory; behind what can be seen, there are institutions specialising in designing and realising artistic diplomas; seminars, art studios, supervisors. It is worth remembering this. Usually, these competitions were held regularly, annually. The last pandemic year brought a change. It was different than usual. Perhaps by now we are permanently accustomed to this symptomatic otherness, which the eminent Italian thinker Giorgio Agamben pointed out and reflected upon quite some time ago. Everything becomes seemingly the same, “only slightly different”. The change – according to the author of *The Coming Community* – takes place “not in things, but on their edges, in the free space between a thing and itself” and “does not concern the state of things, but their sense and limits”. Will the invoked *difference* translate into the results of artistic practice? Will it be visible and discernible? We will be able to take a look at how and to what extent a change is taking place that determines our artistic life as well.

There is a belief in critical reflection and practice that art can give comfort to at least some audiences. Is it true? Most probably it is conditioned by cultural geography, space-time, but above all by the real life of art itself, which either has a social impact or is “lonely” – as lonely as its potential addressees may be. One can consider the phenomenon of the “loneliness of art” of the last pandemic year as quite real: closed galleries and institutions practising art; artists, creators and their works, artefacts functioning online – alive, closed or determined by the state of emergency. Years ago, in 2002, the monthly *Znak* organised a debate around a text by Karol Tarnowski entitled “On the Consolation Given by Art”. Most of the representatives of a group of distinguished artists, including Czesław Miłosz, Zygmunt Kubiak and Tomasz Stańko, said

in the affirmative that art is and can be a real consolation in life. Lofty and humanly constructive statements were made. Krystian Lupa's voice seemed to be characteristic – separate, but also critical – who not only did not want to be comforted by art, but also believed that formulating references to art in this way is, above all, old and outdated (“antediluvian”) and “narrow-minded”. The eminent theatre director was right – both from the perspective of time, and because of the complexity of contemporary art – to question the proposed dualistic view of it. It seems that in recent years we have been dealing with works in which it is least important to comfort the audience; often their reception requires cognitive effort, and if it constructs a horizon of soothing people, it is more by referring to the catharsis, calming or soothing, so necessary and old as our world. Does the experience of psychological cleansing, which is both valuable and very humanly important, become a consolation? I leave this question open.

artistic resonance

It is worth asking, what will happen to the “unhurried”, perhaps holiday-minded passer-by in Gdańsk who comes to the Old Armoury to see an exhibition of young art? We can, after all, think of a situation of potential resonance, a reflection in the eyes of the viewers of paintings or artistic realisations? We can ask after W.J.T. Mitchell – what do the artefacts we see *want from us*? It is not this consolation of the past – metaphysical and also spiritual in its assumptions, often presupposing contemplation which is so rare today – that determines the reception (watching, sometimes only staring, often glancing) of creative achievements or results, but it is precisely the **social resonance** that determines our references to the way we assimilate contemporary artistic achievements. What, in essence and in specificity, is resonance in art? Hartmut Rosa, a specialist in this field, spoke convincingly about it last year in Gdańsk as part of the celebrations marking the fortieth anniversary of Solidarity. On that occasion, his book “Acceleration, Alienation, Resonance: A Project of a Critical Theory of Modernity”, which deals with several things important for us. So, first of all, resonance conditions the mode of relation with the world, in which the subject and the world “reach” each other. In our case, this relation concerns the image, the artistic work or creative realisation and the potential audience. Through the relationship of the human being with the creative work, a **resonant relationship** can be established: the viewer coming to the gallery can be “touched”/moved by the artefact – by that which is completely

different from him, which can potentially “speak” to him, and to which he can respond emotionally/physically. Maybe tell his friends about his experience? His family? Or, under the influence of the collision with another world he encountered, do something unexpected, the impulse of which was precisely the resonance with the potentially existing art. On a different creative scale, more than a century ago Rainer M. Rilke, looking at a brilliant ancient sculpture, wrote, under the influence of the experience of the perfection of the work, towards which he simply could not be indifferent, in the sonnet “Archaic Torso of Apollo”, a sentence famous and constructive for future generations: “here there is no place / that does not see you. You must change your life”. And this is a cultural trace of the emergence of resonance. Perhaps we will experience something similar during this exhibition as well?

In its essence, a resonant relationship is not reduced to an emotional or even spiritual experience. Even basic, simple manifestations are part of it and are important: for example, a simple look that focuses attention, a short dialogue or listening to a random comment made by someone next to you who tells you their impressions, who has just resonated with an astonishing image that catches the eye. Only then can the contents and senses become more concrete, as a result of the music of visibility. Sometimes, much later, we can hear the voices of what absorbed us in the past moments, what we would have liked and yet did not expect, of amazed gazing, of being absorbed by what we allowed ourselves to see. In an attempt to illustrate the workings of resonance, Hartmut Rosa uses four terms to define and name it. A potential resonating viewer of the *Esteemed Graduates of Academies of Fine Arts* exhibition may experience: firstly, a stirring, that is, some kind of response to Something that exists outside of him, that prompts and allows him to see? If this happens, then, secondly, it triggers “self-effectiveness” – a response or a kind of causality occurring within the viewer, which may lead to a change in his life; and if the resonance continues, then, thirdly, there is a chance for transformation – some visible form of change. From that moment on, nothing is the same anymore, and everything is “the same but different”, because a process of change has been set in motion that cannot be stopped – something opening inside a person, and then their striving for something different, perhaps new? And yet in the practice of reception, especially of contemporary art, resonance can be difficult? Sometimes even impossible. This negative experience is “counter-resonance”, which in reception manifests itself as alienation

or oppression. This can happen, but I do not wish it for our viewers and observers. Therefore, the reflexive theory of resonance proposes, fourthly, its “inaccessibility”: that is, that it cannot be forced, that it cannot be planned, that it becomes intrinsically open and, finally, that neither its plan and process nor the results of its potential transformation can be predicted.

Polish power of taste

In the context of the presented exhibition, whether, and to what extent, it will resonate with viewers, or leave them indifferent, is one important perspective. It is true that individual resonances with art make up a wider social resonance, about which I would like to say something more, given that it is this supra-individual experience and the forging of a socially produced taste that is much more significant in our experience of life on a socio-political and economic level. We remember that not only beautiful but also very true poem by Zbigniew Herbert, “The Power of Taste”. We like to quote it on various occasions: “aesthetics can be helpful in life/ one should not neglect the science of beauty”. However, we forget to follow this capacious sentence further and illustrate its deeper meaning. When and how can “aesthetics be helpful in life”? Perhaps we should draw political conclusions from the fact that countries that care about aesthetics translate this into prosperity? I remember how astonished people were years ago when Nobel Prize winner Joseph Brodsky believed that the aesthetic nature opens up in man first, and only then, as a consequence of the former, does the ethical nature act. Not the other way around. Before we recognise our goodness, we can perceive our own beauty. An exhibition like this one at least theoretically offers a chance to forge the social power of taste and shape qualities that can translate into real economic life. The quality of social taste seems to determine the quality of life. At least this is how it should be and how it often is in the European socio-economic reality. In our country, however, we have the mistaken assumption that everyone has his own taste and that it is therefore a question of individuality or of our own personalities, and that it can never be shared, formed or shaped through discussion. And what is more, as practice often shows, a dispute about tastes provokes quarrels and mutual difficult tensions. It rarely leads to a rationalised or reflective debate. The Polish aesthetic life still cannot acquire a nobly cultivated and nurtured reflexivity. I am convinced that it is time to start arguing about our tastes – even at the cost of discomfort – given our goal of aspiring to a life of normality.

European modernity has included art at the very beginning, alongside science, politics, economics or religion, in the indispensable human field of culture, where the fullness of human becoming and presence is produced. How then not to cultivate this dimension of life? This also gives rise to a risky postulate. I suggest that the *Esteemed Graduates of Academies of Fine Arts* exhibition should be open at least until the beginning of September, so that it can be seen by students returning to school from their holidays. Perhaps it should become an annual practice for coastal schools to begin the school experience with what comes first – the formation of aesthetic needs? It would be the little *difference* that conditions and shapes change. After all, one of the pillars of teaching could be a programme of viewing exhibitions and attempting to initiate resonance especially between young people and different types of art. Isn't this the way to have successful discussions and disputes about our discombobulated tastes, and then shape the sensitivity and open minds of truly modern citizens? In this way, at least from a theoretical perspective, one can effectively construct a social aesthetic pluralism and rationalise our expectations and artistic choices in order to consciously form a good common functioning in the world. If we are lucky, we will come across works of art along the way. Georg Steiner, the perceptive theoretician of "other criticism", writes about art in his book *The Poetry of Thinking*: works of art and art in general allow for the "exploration of the soul in its concreteness", and beyond that, they offer something perhaps even more important – they "leave the door open for hope".

calotropists are among us

It is not only from our observations, from our tentatively articulated needs, that we are almost by nature *calotropists*, beings who follow what is beautiful. In turn, research shows that our brains perceive especially the most obvious, harmonious, beauty as something that is above all good. The beauty of the human face holds out the promise of goodness. And that's a lot, considering that human goodness, although so desirable, likes to hide, is often inconspicuous and downplayed, and we still feel we don't have enough of it. And in accordance with the intuition of the ancients, it likes to fraternize with beauty. Looking for goodness, let us follow the traces of beauty. I know that this is a risky suggestion, especially if one looks for beauty in contemporary art. Lech Majewski uses a strong, cognitively binding formula of a "dangerous idea of beauty" in order to point to its divorce with contemporary art on the one

hand; on the other hand, he points to its strong position in the human world – as an idea which becomes both a desire and an existential need, as well as a condition creating human fate. In his recently published book "Intimate Landscape" he writes that the twentieth century has destroyed "beauty, canons and proportions", dismantling what has been developed over generations as a kind of defensive wall for the fullness of life, while invoking what a prominent director of films about art calls "canons of destruction", which do not cease to – reign over us? To triumph? Particularly important to me in this book is a text with the telling title "With an Axe in Arcadia". It is meaningful for two reasons: firstly, the author's description is universal: it illustrates what has happened on the globe in general, as well as what fills the landscapes of art in particular; moreover, he uses strong metaphors to describe the cultural landscape of contemporary man – this man who finds our globe in a state as if after a great battle. And secondly, this man keeps returning to the earthly Arcadia both as a dream and in reality as a place where he wants and likes to live, and where he sees the earthly Arcadian traces of the existence and realisation of the Fullness of Human Life. And yet, what happened affects perception, experience, and interpretation of the world today. We cannot break away from what is determined by History, and how. Often even in spite of those who downplay both its impact and its real existence. Even if we assume that Majewski exaggerates the magnitude of what happened, he is in fact perhaps touching on something that is and becomes at least important to us, something that we often see but are afraid to name and publicly express? Lech Majewski, like not many people in Poland, is able to speak bluntly, to name his truth about art differently from others. "The state of grace in art has been overthrown – says he. – The existence of Arcadia has been negated. Transcendence has been swept away. Form has been shattered. The artist is dependent on the bestiality of the contemporary world. (...) The human body has been chopped, dismembered and burnt in paintings, sculptures and war. There have always been wars, but never on this industrial scale and accompanied by such indifference as in the twentieth century. (...) How to explain Auschwitz? This is for me the question-quintessence of the twentieth century. And are painters who destroy the human form complicit in the process of annihilation? Were they only prophets or did they, with their activity, give consent? (...) These founders of modern art movements brought us to a graveyard, to a fascinating burial, annihilation, destruction of form. The former, with the sharpest axes, were nevertheless geniuses. The problem is that

their achievements became a canon and they were followed by hordes of inept imitators who created a universal academism of ugliness. The assumption that every thing can be art and every bread-eater can be an artist and have the right to destroy form as an alibi for their own ineptitude became a disaster”.

Both the cultural landscape and the artistic landscape, about which Lech Majewski writes so bluntly, project onto the contemporary, in effect tragic, beauty of constructed artistic landscapes. Perhaps beauty in art must forever remain difficult? Besides, it is not only history that weighs it down. Ordinary existence, where it reveals beauty to us, makes us work for it, where it promises it, it almost never gives it to us for free. It seems to me that this truth was poetically expressed by the aforementioned Rainer M. Rilke: “For beauty is nothing but the beginning of terror / which we are barely able to endure, and it amazes us so, / because it serenely disdains to destroy us. / Every angel is terrible”. Every exhibition that has some kind of social resonance, and I think that this one will, contributes to the rationalisation of what artistic creation actually becomes for us, giving us a new reason for a dispute or discussion that only seems to be played-out. It was clearly outlined by Witold Gombrowicz and thanks to him we can say provocatively today: “how it delights, when it does not delight”. Indeed, contemporary art creates many difficulties for the viewer and often, instead of opening up a relationship of resonance, it places insurmountable visual obstacles. Witold Gombrowicz was aware of the fact that art may not resonate with the viewer precisely when it “realises itself within art”, but it can speak, and speak quite loudly, when it comes to the viewer from the magical common place of “art and life”. In short, it resonates when it says something about life, and probably closes itself off from the viewer when it deals with itself. And unfortunately this is often the case. In addition, and this is worth emphasising, artistic resonances have a chance to exist and the power to survive in human sensibilities in this particular sphere of the “Interpersonal”. Really important things can happen between people. Between a face and another face, between a word and an image, and finally – between an image, an artistic work, and someone else who opens a space of discussion or dispute in order to experience it socially and thus build some new value. We know that the net-sphere is taking this space away from us and that it can slowly seize it, to the detriment of the quality of life. Perhaps it is worth realising, taking the opportunity of the celebration of young art, that

by ridding ourselves of the social power to create strong interpersonal spaces – I am following Giorgio Agamben’s thought – we can quite imperceptibly and in spite of ourselves create a coming community with dangerous consequences, whose leaders will be “swindlers and idlers, helpers and cartoon characters”. This is not to say that what goes on somewhere in the recesses of our souls is not important. It is clear that our being with ourselves affects being with others, and that these two dimensions condition each other. For my part, I would like to strengthen my message by drawing attention to art as very important for the emergence of a special area between people, which can become present especially through the presentation of young artistic creativity. And I would like this to be the message of my text, its main idea. I want to do it consciously, also by referring, at the very beginning, to Franz Kafka, who, like no one else in the twentieth century, had this painful and ominously prophetic premonition that we will be more and more enclosed in our own minds and hearts, that it will be this inhuman dimension with which we will have to struggle more and more and which we will have to overcome with difficulty. The last year has given us the bitter taste of this experience. And yet it was the same Kafka who was able to write: “How can one take delight in the world unless one flees to it for refuge?”.

The artistic value and the social importance of the impact of art grows with the imitative, interrelated desires of people. We interpersonally create our tastes and choices. This has recently been emphasised by psychologists and social taste researchers. The American psychologist Paul Bloom, in his world-famous book *Pleasure*, refers to a remarkable experiment whose protagonist was Joshua Bell. Social taste was put to the test by the talent of this outstanding violinist, who by playing at an underground station only earned 32 dollars, hardly attracting the attention of passers-by. Meanwhile, the same violin virtuoso, when playing in large concert halls, attracts the attention and arouses the admiration of listeners, who are ready not only to pay for the expensive ticket, but also feel that they are witnessing an extraordinary artistic experience. Socially – among ourselves – we shape what we like, what we consciously choose. And what we name and try to consistently rationalise. If we are convinced that we are participating in something important to us, it becomes even more important to us. We still have the choice to recognise the social, interpersonal value of art as something that creates an essential value in our lives. But this will happen neither

by chance, nor without our conscious work of shaping and rationalising what we choose. And in choosing, we do not have to reject – much less do so too easily. Our “ethics of belief” need not exclude or negate and obscure our “ethics of responsibility”. We can be responsible both for what we choose and for what and how we reject. We do not have to, at least no one seems to force us to, immediately label an unwanted and unfamiliar image of the world as bad, and then enjoy with moral superiority our own apparent victory. When we act in this way, we are, in effect, robbing our lives.

Creative human beauty comes alive when we allow it to resonate with what surrounds it. Even this difficult, strange (?), manifold beauty, which is not easy to name, and which can sometimes be recognised as beauty only after prolonged contact. It probably appears in accordance with the “logic of worlds” as a complete and beautiful plurality, multiplicity, diversity. As a call for the plural and in opposition to the completely unnecessary Unification, which incomprehensibly looms like a spectre over European sensibility. It is beauty that at times will be the visible and captivating Surface of the image – and can even be expressed or named more easily than at other times; at another time it will reveal itself fully in artistic action – in some completely unexpected activity of gesture or dynamic form; and yet another time it will come alive in reflection, somewhere deeply hidden under a naked and disturbing surface, perhaps dominated by the “grammar of nihilism”, and it will be possible to call it – after Donald Norman – “reflective beauty”, because it is determined both by our education, and our familiarity, which becomes our taste in a dispute, and which we still have to shape and discuss with those who have not yet noticed something or are not able to experience and express it. Or with those who have already seen and understood a great deal, and can therefore fruitfully share their vision and understanding of the visible world with others without anger or partiality. After all, nothing human exists in isolation completely by itself. And ultimately, everything can be done on the basis of freedom, that most human and most complex function of existence, one most desired by all who want a good life. In spite of the fact that we feel social separation and experience a state of emergency that is difficult for us; that there are attempts to serve us – as a poet from Gdańsk, Kazimierz Nowosielski beautifully expressed it – “happiness under supervision”; and finally, that everything is becoming seemingly the same – “only slightly different”.

Wojciech Mankowski

JURY OGÓLNOPOLSKIEJ WYSTAWY NAJLEPSZE DYPLOMY AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH 2020

AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH W KATOWICACH **prof. Grzegorz Hańderek**

UNIwersytet ARTYSTYCZNY W POZNANIU **prof. Wojciech Hora**

AKADEMIA SZTUKI W SZCZECINIE **prof. Kamil Kuskowski**

AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH W WARSZAWIE **prof. Błażej Ostoja Lniski**

AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH W GDAŃSKU **prof. ASP dr hab. Krzysztof Polkowski**

AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH WE WROCŁAWIU **prof. Wojciech Pukocz**

AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE **prof. ASP dr hab. Bartłomiej Struzik**

AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH W ŁODZI **dr Przemysław Wachowski**

PRZEDSTAWICIELKA PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA **Barbara Frydrych**

PRZEDSTAWICIELKA PREZYDENTA MIASTA GDYNI **Ewa Janukowicz-Cichosz**

PRZEDSTAWICIELKA PREZYDENTA MIASTA SOPOTU **Weronika Krzyżanowska-Balita**

URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO **Beata Jaworowska**

JURY KRYTYKÓW SZTUKI **Jakub Banasiak
Bogusław Deptuła
Małgorzata Ludwisiak
Piotr Sarzyński
Stach Szabłowski**

JURY CSW ŁAŻNIA **Jadwiga Charzyńska
Anna Szynewska**

JURY GGM **Gabriela Warzycka-Tutak
Andżelika Kliś
Kamil Pierwszy**

**Kamil Kak
Klaudia Nachumeniuk
Magdalena Babraj
Zuzanna Śmigielska**

**Akademia
Sztuk Pięknych
w Gdańsku**

Kamil Kak

Grafika artystyczna

Zbudzony krzykiem zachodzącego Słońca

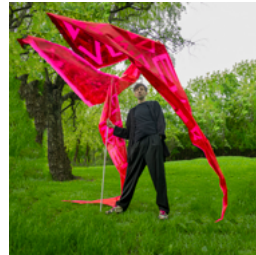
Promotor: dr Łukasz Butowski

W swojej praktyce artystycznej porusza tematy socjopolityczne i społeczne. Zajmuje się przede wszystkim zagadnieniami wykluczenia i migracji. Poprzez pracę z algorytmami sztucznej inteligencji próbuje wyzwolić spolaryzowany dyskurs. Kontrastuje estetykę tworzonych obiektów z ich słodko-gorzkim kontekstem. Student Wydziału Sztuki i Rzemiosła Narodowej Akademii Sztuki w Oslo i absolwent Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku (dyplom w pracowni dra Ł. Butowskiego). Jego prace wystawiane były m. in. podczas Gdańskiego Biennale Sztuki 2020, Nordic Pride 2021, XIX Przeglądu Sztuki Survival, w Galerii Labirynt, Münchner Künstlerhaus, Galleri Seilduken, Galerii Zielonej.

In artistic practice deals with sociopolitical and social themes. Mainly deals with issues of exclusion and migration. By working with artificial intelligence algorithms tries to liberate polarised discourse. Contrasts the aesthetics of created objects with their bittersweet context. Student of the Faculty of Arts and Crafts at the Academy of Art in Oslo and a graduate of the Faculty of Graphic Arts at the Academy of Fine Arts in Gdańsk (diploma in the studio of dr Ł. Butowski). Exhibited works at, i.a., Gdańsk Art Biennale 2020, Nordic Pride 2021, 19th Survival Art Review, Galeria Labirynt, Münchner Künstlerhaus, Galleri Seilduken, Galeria Zielona.



AKADEMIA
SZTUK
PIĘKNYCH
W GDAŃSKU



Klaudia Nachumeniuk

Rzeźba

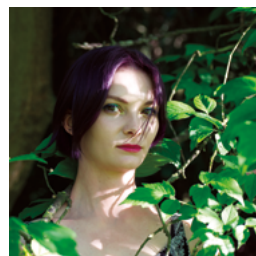
Sekcja

Promotor: prof. Mariusz Białecki



AKADEMIA
SZTUK
PIĘKNYCH
W GDAŃSKU

Urodzona w 1995 roku w Kamieniu Pomorskim. Ukończyła Liceum Plastyczne im. Constantina Brancusi w Szczecinie w 2015 roku. Specjalizacja Formy Użytkowe – snycerstwo. Jest absolwentką rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Uczestniczy w wielu wystawach, konkursach, warsztatach oraz plenerach artystycznych – krajowych i międzynarodowych, w tym:



- W 2017 roku uczestniczyła w plenerze rzeźby w granicie „Baltic Stone Symposium” w Finlandii – Imatra.
- W 2019 roku pokazała autorską wystawę rzeźby w zabytkowym Domu Zarazy w gdańskiej Oliwie.
- W 2019 roku otrzymała stypendium Prezydenta Miasta Gdańska za wybitne osiągnięcia oraz stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Born in 1995 in Kamień Pomorski. She graduated from the Art Secondary School of Constantin Brancusi in Szczecin in 2015. Specialization Utility Forms – Woodcarving. She graduated from the Academy of Fine Arts in Gdańsk – sculpture. She participates in many exhibitions, competitions, workshops and open-air art workshops – domestic and international, including:

- In 2017 she participated in the sculpture open-air in granite “Baltic Stone Symposium” in Finland – Imatra.
- In 2019 she presented an original sculpture exhibition in the historic House of Plague (Dom Zarazy) in Oliwa, Gdańsk.
- In 2019 she received a scholarship for the outstanding achievements of the Mayor of Gdańsk and a scholarship from the Minister of Culture and National Heritage



Magdalena Babraj

Intermedia

Cukiereczek

Promotor: prof. Wojciech Zamiara

Absolwentka ASP w Gdańsku, na kierunku intermedia. Moim głównym medium, jest fotografia. To ona pozwala mi wyrazić siebie i utrwalić swoje pomysły. Moim ulubionym obiektem do fotografowania są ludzkie oczy, to one wyrażają najwięcej emocji. Wydaje mi się że mam poczucie humoru, co staram się zawsze pokazać w swoich pracach. Królowa kiczu, tak mnie nazywają.

A graduate of the Academy of Fine Arts in Gdańsk, majoring in Intermedia. My main medium is photography. It allows me to express myself and consolidate my ideas. My favorite subject for photography is human eyes, they express the most emotions. I think I have a sense of humor, which I always try to show in my works. Queen of kitsch, that's what they call me.



Zuzanna Śmigielska

Malarstwo

Jestem z małej wsi

Promotor: prof. Henryk Cześnik



AKADEMIA
SZTUK
PIĘKNYCH
W GDAŃSKU

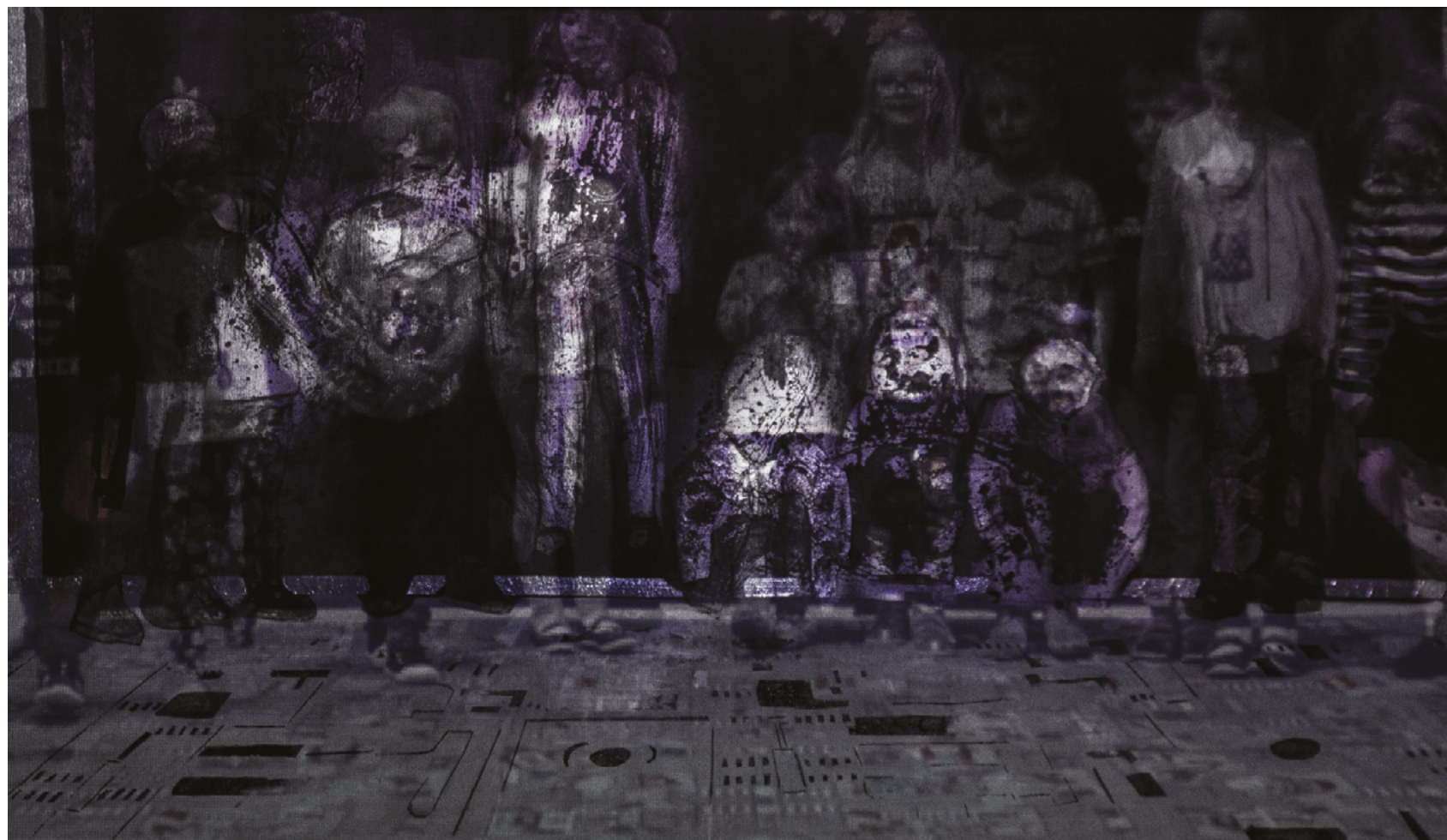
Dorastała na mazowieckiej wsi. Po studiach na Wydziale Nawigacyjnym Akademii Morskiej przez rok pływała na kontenerowcach. W 2020 r. obroniła dyplom na ASP w Gdańsku u profesora Henryka Cześnika. Interesuje ją interakcja nowych technologii z tradycyjnymi aspektami sztuki.



„W projekcie *Jestem z Małej Wsi* prezentuję cykl sześciu żywych obrazów, których bohaterami są mieszkańcy mojej rodzinnej miejscowości. Jest to próba stworzenia portretu społeczności, której byłam częścią i obserwatorem. W pierwszym etapie nagrałam filmiki z różnymi grupami, co było podstawą kompozycji malarskiej. Każda z postaci pochodzi z innego momentu filmu, nie będąc stopklatką, lecz próbą uchwycenia procesu. Na obrazach wyświetlane jest wideo – bohaterowie ożywają kompozycję – trafiają w swoje pozy, krążą wokół nich, gasną. Obraz i wideo dopełniają się, zgodnie z zasadą synergii te odseparowane techniki składają się na wspólny efekt”.

Grew up in a Masovian village. After studies at the Faculty of Navigation of the Maritime University sailed on container ships for one year. In 2020 defended her diploma at Academy of fine Arts in Gdańsk, supervised by Henryk Cześnik. Interested in the interaction of new technologies with traditional aspects of art.

“In the project *I'm from Mała Wieś*, I present a series of six vivid paintings, whose protagonists are the inhabitants of my hometown. It is an attempt to create a portrait of the community of which I was a part and an observer. In the first stage, I recorded videos with different groups, which was the basis of the painting composition. Each of the characters comes from a different moment in the movie, not being a freeze frame but an attempt to capture the process. The video is displayed on the canvas - the characters bring the composition to life - they hit their poses, circle around them, fade out. The image and the video complement each other, in accordance with the principle of synergy these separate techniques create a common effect”.



**Daria Wollman
Karolina Konopka
Paulina Jaworowska**

**Akademia
Sztuk Pięknych
w Katowicach**

Daria Wollman

Grafika

Księga Tatr

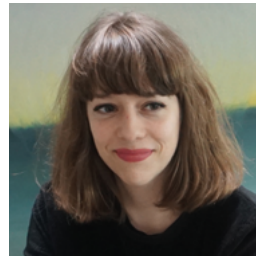
Promotor: prof. Grzegorz Hańderek

Ukończyła studia magisterskie na ASP w Katowicach. Zajmuje się głównie malarstwem i projektami interdyscyplinarnymi. Lubi poprzez prace zmieniać uczucia i zdarzenia negatywne w pozytywne.

„Od prawie trzech lat tworzę prace o tematyce związanej z Tatrami, Zakopanem, Podhalem. Interesuje mnie kontrast pomiędzy budowanym od lat genius loci tego miejsca a współczesną jego komercjalizacją. Ciekawa jestem nowego spojrzenia na stare miejsce inspiracji wielu artystów. Moje prace inspirowane są estetyką straganów, ubiorem dzisiejszych turystów, historiami o poszukiwaczach skarbów, ciekawością, która prowadzi ludzi w niebezpieczne miejsca”.

Completed her Master's degree at the Academy of Fine Arts in Katowice. Practices mainly painting and interdisciplinary projects. Through her works she likes to change negative feelings and events into positive ones.

“For almost three years I have been creating works related to the Tatra Mountains, Zakopane, Podhale region. I am interested in the contrast between the genius loci of this place, built for years, and its contemporary commercialisation. I am interested in a new look at the old place of inspiration of many artists. My works are inspired by the aesthetics of the stalls, the clothes of today's tourists, stories about treasure hunters, curiosity that leads people to dangerous places”.



aspkatowice



Karolina Konopka

Malarstwo

Tortologia

Promotor: prof. Andrzej Tobis

asp
katowice

Urodzona w 1995 r. w Świętochłowicach. Absolwentka ASP w Katowicach. Zajmuje się malarstwem, wideo, instalacją. Interesują ją sztuka cukiernicza, kultura masowa, jedzenie wyrzucone, jak i to na talerzu, obrzędy i rytuały zakorzenione w polskiej kulturze.



„Torty towarzyszą nam od momentu narodzin aż do śmierci naturalnej lub nienaturalnej. Smaku tych ostatnich – funeralnych, powstałych na naszą cześć nie poznamy, ale może to i dobrze. Tortologia to analiza społeczno-kulturowo-gastronomiczno-politycznych zjawisk na podstawie wyrobów cukierniczych”.

Born in 1995 in Świętochłowice. A graduate of the Academy of Fine Arts in Katowice. Works in the fields of painting, video, installation. She is interested in the art of confectionery, mass culture, food serving, as well as food wasting, traditions and rituals rooted deep into Polish culture.

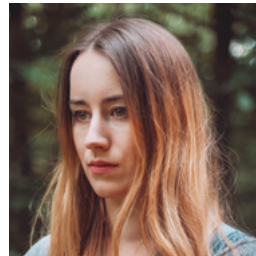
“Cakes accompany us from birth until natural or unnatural death. We will never taste the latter, which is probably fortunate. Cakeology is an analysis of social-cultural-gastronomic-political phenomena in the language of confectionery”.



Paulina Jaworowska

Grafika warsztatowa
Notatki z (nie)rzeczywistości
Promotor: prof. Józef Budka

aspkatowice



Absolwentka grafiki warsztatowej w Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach. Studiowała również w Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Antwerpii (Belgia) jako stypendystka programu Erasmus+. Zajmuje się grafiką i krótkimi formami tekstu. Poszukuje autentyku, czegoś, co za każdym razem się wymyka, jakiegoś „idealnego” opisu złożonej rzeczywistości czy to w literaturze, czy w zwykłym ogłoszeniu w gazecie, które są dla niej inspiracją do własnych działań. Interesują ją zagadnienia z dziedziny psychologii.

Graduate of Graphic Techniques at the Academy of Fine Arts in Katowice. Also studied at the Royal Academy of Fine Arts Royal Academy of Fine Arts in Antwerp (Belgium) as an Erasmus+ scholarship holder. Works in graphic design and short text forms. Looks for something genuine, something that always slips out, some „ideal” description of a complex reality, whether in literature or in a simple newspaper advertisement, which inspires her own actions. Interested in issues in the field of psychology.



**Alicja Pakosz
Katarzyna Piątek
Kornelia Nowak
Pierre Matsas**

**Akademia
Sztuk Pięknych
w Krakowie**

Alicja Pakosz

Malarstwo

Pomnik. Obrazy w służbie polityki historycznej

Promotor: prof. Andrzej Bednarczyk

Urodzona w 1996 roku w Tychach. Mieszka i pracuje w Krakowie. Absolwentka Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie w pracowni profesora Andrzeja Bednarczyka. W latach 2018/2019 studiowała na Akademii der Bildenden Künste Nürnberg. Zajmuje się malarstwem i instalacją.

Born in 1996 in Tychy. Lives and works in Cracow. 2020 graduate of the Academy of Fine Arts in Cracow in prof. Andrzej Bednarczyk's studio. In 2018/2019 studied at the Academy of Fine Arts in Nuremberg. Works with painting and installations.



Akademia Sztuk Pięknych
im. Jana Matejki w Krakowie
1818



Katarzyna Piątek

Malarstwo

Bezwolność/Inertia

Promotor: prof. Adam Brincken

Urodziła się w 1995 roku w Bielsku-Białej, pochodzi z Suchej Beskidzkiej, mieszka i pracuje w Zakopanem. Zajmuje się rysunkiem, tworzeniem obiektów rzeźbiarsko-malarskich oraz fotografią. Studiowała na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie w latach 2015–2020, gdzie obroniła dyplom w pracowni prof. Adama Brinckena oraz dr hab. Piotra Korzeniowskiego. Uczestniczka wystaw zbiorowych w kraju i za granicą.

Born in 1995 in Bielsko-Biała, comes from Sucha Beskidzka, lives and works in Zakopane. Practices drawing, creating sculptural-painting objects, and photography. Studied at the Faculty of Painting of the Jan Matejko Academy of Fine Arts in Cracow from 2015 to 2020, where she defended her diploma in the studio of Prof. Adam Brincken and Dr. Piotr Korzeniowski. Participant of group exhibitions in Poland and abroad.



Akademia Sztuk Pięknych
im. Jana Matejki w Krakowie
1818



Kornelia Nowak

Rzeźba

Nieżgoda jako forma oporu

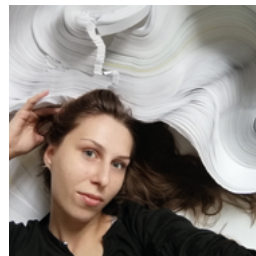
Promotor: dr hab. Ewa Janus

Urodzona w 1995 roku. Absolwentka Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie. W 2020 roku uzyskała dyplom w Pracowni Rzeźby II, prowadzonej przez dr hab. Ewę Janus. Zajmuje się rysunkiem, rzeźbą od małej formy po instalacje wieloelementowe. Fascynuje ją człowiek, jego zachowanie, osobowość. Traktuje własne doświadczenia i emocje jako materiał badawczy. Uczestniczka wielu wystaw, warsztatów i festiwali artystycznych. Jest także członkinią grupy artystycznej Izomer.

Born in 1995. Graduate of the Faculty of Sculpture at the Jan Matejko Academy of Fine Arts in Cracow. In 2020 obtained her diploma in the Sculpture Studio II of dr hab. Ewa Janus. Practices drawing and sculpture, from small forms to multi-element installations. Fascinated by people, their behaviour and personality. Treats her own experiences and emotions as research material. Participant of many exhibitions, workshops and art festivals. Member of an artistic group Izomer.



Akademia Sztuk Pięknych
im. Jana Matejki w Krakowie
1818



Pierre Matsas

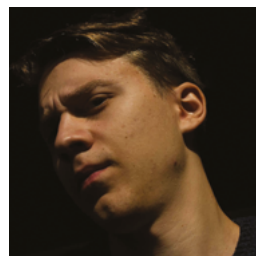
Grafika

Écorché

Promotor: prof. Henryk Ożóg

Urodzony w Paryżu w 1993. Studia w Polsce rozpoczął w roku 2015 na Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie. Specjalizuje się w grafice warsztatowej; w 2020 roku uzyskał tytuł magistra sztuki, broniąc dyplom realizowany w Pracowni Wkłęśłodruku prowadzonej przez prof. Henryka Ożoga oraz dr Tomasza Winiarskiego.

Born in Paris in 1993. Started studying in Poland in 2015 at the Faculty of Graphics of the Jan Matejko Academy of Fine Arts in Cracow. Specialises in printmaking; in 2020 obtained the title of Master of Art by defending the diploma realised in the Intaglio Studio of prof. Henryk Ożog and dr Tomasz Winiarski.



Akademia Sztuk Pięknych
im. Jana Matejki w Krakowie
1818



**Magdalena Palmowska
Kacper Zagdan
Irena Zieniewicz
Gabriela Porada**

**Akademia
Sztuk Pięknych
w Łodzi**

Magdalena Palmowska

Grafika

Ciało ludzkie jako zbiór elementów

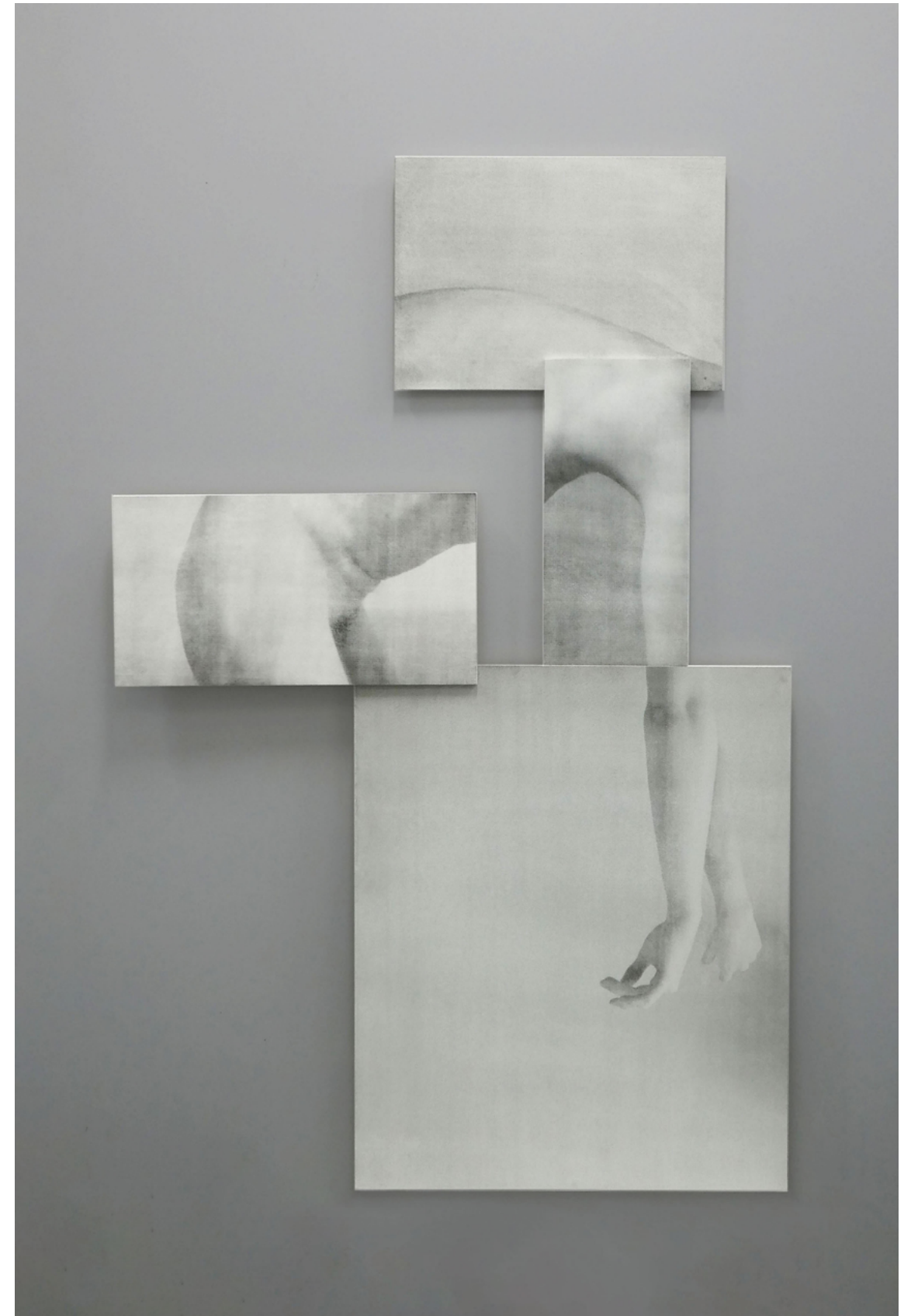
Promotor: prof. ASP dr hab. Agata Stępień



Urodzona w 1993 roku w Łodzi, jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Ukończyła studia ze specjalizacją grafika warsztatowa, w 2020 roku uzyskała tytuł magistra sztuki. Zrelizowana przez nią praca dyplomowa została nagrodzona pierwszą nagrodą, złotym medalem, w konkursie najlepszych dyplomów Prime Time 2020 Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Część główna dyplomu powstała w pracowni sitodruku pod kierunkiem prof. nadzw. Agaty Stępień. W swoich dziełach porusza tematykę społeczną, łączy w nich różne dziedziny sztuki.



Born in 1993 in Łódź, graduate of the Władysław Strzemiński Academy of Fine Arts in Łódź. Completed her studies with a specialisation in Graphic Techniques, in 2020 obtained the title of Master of Arts. Her diploma work was awarded the first prize, a gold medal, in the competition of the best diplomas of the Academy of Fine Arts in Łódź „Prime Time 2020”. The main part of the diploma was created in the screen printing studio under the supervision of prof. Agata Stępień. In her works touches upon social issues and combines various fields of art.



Kacper Zagdan

Malarstwo

Cykl obrazów inspirowany autorskimi kompozycjami dźwiękowymi

Promotor: dr hab. Tomasz Musiał

Zajmuje się malarstwem abstrakcyjnym. Są to chromatyczne, nieprzedstawiające kompozycje w duchu abstrakcji organicznej. Działania twórcze czerpiące silnie z tradycji malarskiego postmodernizmu; pomiędzy action painting Jacksona Pollocka (i innych eksperymentalnych akcjonistów) a malarstwem materii i ekspresjami informelu. Jego obrazy są nawiązaniem do pewnej strategii i postawy twórczej, która daje autorowi szerokie pole do eksperymentu technologicznego i wolności gestu. Autor świadomie ogranicza środki wyrazu i subtelnie dobiera narzędzia, starannie selekcjonuje kolory i media. Prezentowana kolekcja malarstwa jest przemyślana, elegancka, oszczędna i subtelna, zachowując jednocześnie swój ekspresyjny, pozornie przypadkowy charakter.

Practices abstract painting – chromatic, non-representational compositions in the spirit of organic abstraction; creative activities drawing strongly on the tradition of postmodernist painting; between action painting of Jackson Pollock (and other experimental actionists), and matter painting and informel expressions. His paintings refer to a certain strategy and creative attitude which gives him a wide field for technological experimentation and freedom of gesture. Consciously limits the means of expression and subtly chooses his tools, carefully selects colours and media. The presented collection of paintings is thoughtful, elegant, economical and subtle, while maintaining its expressive, seemingly random character.

 Akademia Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi



Irena Zieniewicz

Rzeźba

Nie-miejsca wieloelementowa

instalacja artystyczna na temat tożsamości społecznej

Promotor: prof. ASP dr hab. Janusz Czumaczenko

Promotorka współprowadząca: prof. ASP dr hab. Agata Stępień

Urodzona w 1993 roku w Lublinie. Absolwentka grafiki i malarstwa oraz rzeźby w Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. W swojej twórczości porusza takie tematy, jak: emigracja, dyskryminacja, tożsamość, prawa człowieka, ksenofobia i nietolerancja. Pracuje w takich dziedzinach jak: rzeźba, instalacja site specific, malarstwo grafika artystyczna i projektowa. Od 2019 pracuje w Akademii Sztuki w Szczecinie, w Laboratorium Serigrafii Centrum Przemysłów Kreatywnych.

Born in 1993 in Lublin. Graduate of Graphic Arts and Painting and Sculpture at the Władysław Strzemiński Academy of Fine Arts in Łódź. In her work touches upon such issues as emigration, discrimination, identity, human rights, xenophobia and intolerance. Works in such fields as sculpture, site specific installation, painting, graphic art and design. From 2019 works at the Academy of Art in Szczecin, in the Serigraphy Laboratory of the Centre for Creative Industries.

 Akademia Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi



Gabriela Porada

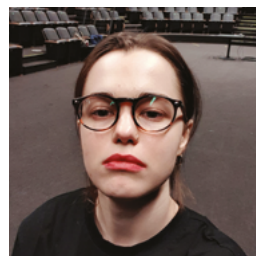
Intermedia

Golem/Kosmos/Hatawat Chalom

Promotor: prof. ASP dr hab. Ewa Bloom-Kwiatkowska



Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi na kierunku techniki teatralne, filmowe i telewizyjne oraz intermedia. Głównie zajmuje ją przestrzeń teatru i filmu oraz działania efemeryczne takie jak performans. Jej prace często odznaczają się groteskowością. W dziwaczny sposób łączy pozornie niepowiązane ze sobą elementy rzeczywistości i nadają jej rangę magicznego rytuału. Jest członkinią łódzkiego Kolektywu ELIPSA, który eksperymentuje w obszarze działań performatywnych. Często współpracuje z reżyserami filmowymi i teatralnymi, robiąc scenografię, kostiumy czy charakteryzację. Jej prace były pokazywane np. w Muzeum Sztuki w Łodzi (2019), w Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi (2018, 2019), na Festiwalu Scena w Budowie w Lublinie (2018, 2019) oraz na Warsaw Gallery Weekend (2020).



Graduate of theatre, film and television techniques and intermedia at the Academy of Fine Arts in Łódź. Interested mainly in theatre and film, and ephemeral actions such as performance. Her works are often characterised by the grotesque, in a bizarre way uniting seemingly unconnected elements of reality and giving it the rank of a magical ritual. Member of the ELIPSA collective from Łódź, which experiments in the field of performative activities. Often works with film and theatre directors making scenography, costumes or doing make-up. Works exhibited e.g. at the Museum of Art in Łódź (2019), Central Museum of Textiles in Łódź (2018, 2019), Scene under Construction Festival in Lublin (2018, 2019) and at the Warsaw Gallery Weekend (2020).



**Piotr Owczarek
Maria Barańczyk
Hanna Shumska
Bartosz Ługowski**

**Uniwersytet
Artystyczny
w Poznaniu**

Piotr Owczarek

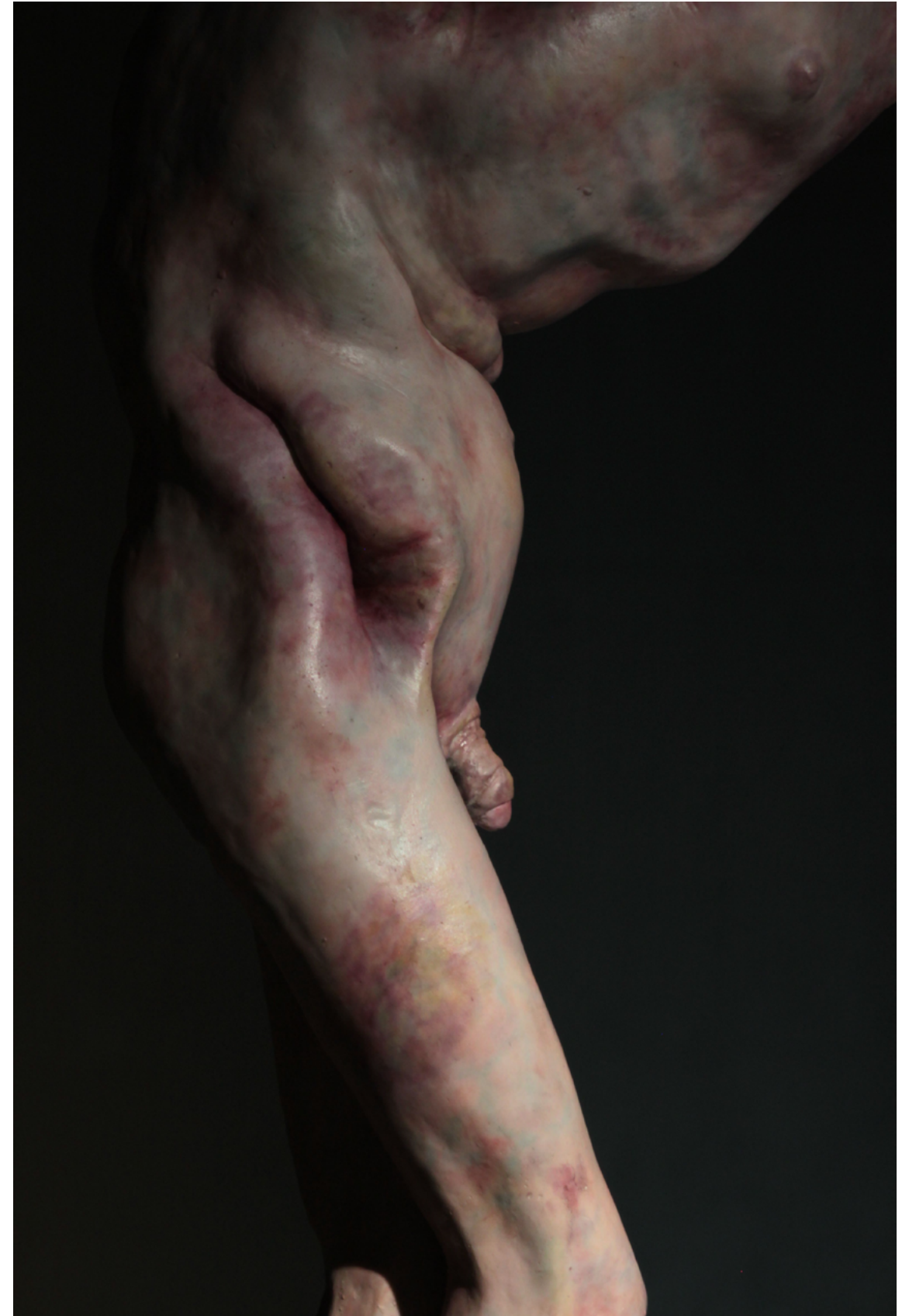
Rzeźba
Źródło

Promotor: prof. Wiesław Koronowski

Urodzony w 1993 roku w Bartoszycach. Student rzeźby na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. W 2020 roku obronił pracę magisterską w pracowni prof. dr hab. Wiesława Koronowskiego. W kręgu jego zainteresowań znajdują się człowiek oraz rzeźba figuratywna. W swoich pracach łączy klasyczne techniki rzeźbiarskie z nowoczesnymi materiałami, takimi jak tworzywa sztuczne, silikon czy techniki holograficzne.

Born in 1993 in Bartoszyce. A student of sculpture at the University of Arts in Poznań. In 2020, he defended his master's thesis in Prof. Wiesław Koronowski's studio. His main interests include man and figurative sculpture. In his works, he mixes classical sculpting techniques with modern materials like resin, silicone or holographic technique.

UAP | POZNAŃ



Maria Barańczyk

Grafika artystyczna

Natura produkcyjna

Promotor: prof. Piotr Szurek

Od 2015 studiowała na Uniwersytecie Artystycznym im. Magdaleny Abakanowicz w Poznaniu na Wydziale Grafiki i Komunikacji Wizualnej. W 2020 roku obroniła pracę magisterską z grafiki artystycznej w pracowni wkleślodruku u prof. dr hab. Piotra Szurka.

„Skupiam się głównie na problemach i zagadnieniach dotyczących zjawisk społecznych, obserwacji kulturowych, momentach granicznych, a w konsekwencji aspektach nieczytelności; werbalnej i niewerbalnej. Po części rozpoczęłam badanie powyższego problemu nieczytelności w mojej magisterskiej pracy teoretycznej. W jaki sposób najlepiej wyrazić niewyraźne?”

From 2015 she studied at the Magdalena Abakanowicz University of the Arts in Poznań at the Faculty of Graphics and Visual Communication. In 2020 defended her master's thesis in graphic art in the intaglio studio of prof. dr hab. Piotr Szurek.

“I mainly focus on problems and issues concerning social phenomena, cultural observations, borderline moments, and consequently the aspects of illegibility - verbal and non-verbal. I partly started to touch upon the above-mentioned problem of illegibility in the theoretical part of my master's thesis. How best to express the ineffable?”

UAP | POZNAŃ



Hanna Shumska

Malarstwo

Tymczasowa mapa tymczasowych miejsc

Promotor: prof. UAP dr hab. Dominik Lejman

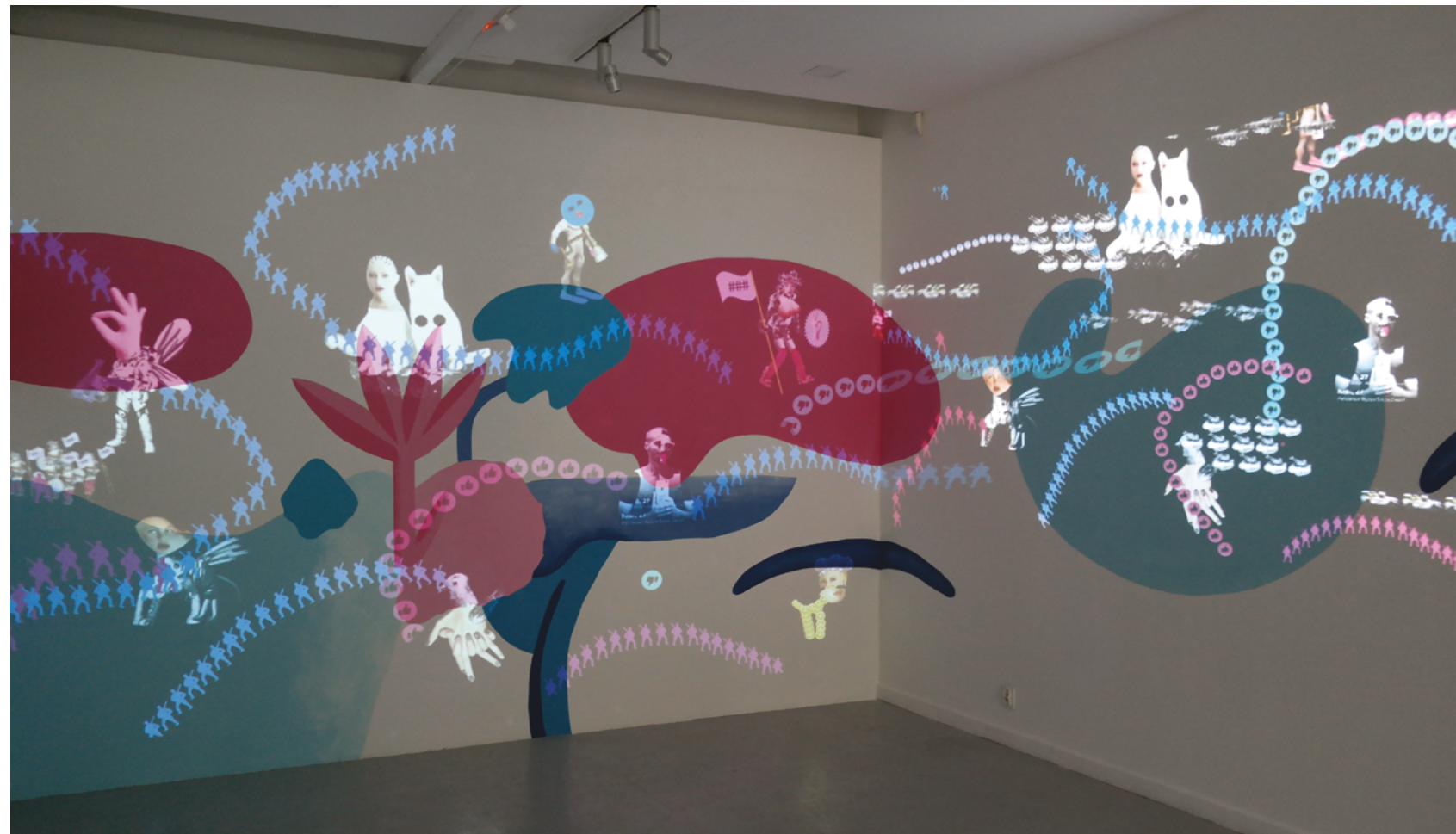
UAP | POZNAŃ



Urodzona w 1993 roku. Obecnie stypendystka programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Gaude Polonia”. W czerwcu 2020 roku z wyróżnieniem ukończyła malarstwo na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu pod kierunkiem dr hab. prof. UAP Dominika Lejmana. Ukończyła również Lwowską Akademię Sztuk Pięknych, Wydział Malarstwa Monumentalnego. Uczestniczka wystaw indywidualnych i ponad 30 wystaw zbiorowych, rezydencji i projektów artystycznych. Laureatka konkursu Nowy Obraz/Nowe Spojrzenie (2020) i Międzynarodowego Triennale Rysunku Studentów na ASP w Katowicach (2020).



Born in 1993. Currently a scholarship holder of the Minister of Culture and National Heritage „Gaude Polonia” programme. In June 2020 graduated with honours from the University of Arts in Poznań under the supervision of dr hab. prof. UAP Dominik Lejman. Also graduated from the Academy of Fine Arts in Lviv, Faculty of Monumental Painting. Participant of individual exhibitions and more than 30 group exhibitions, residencies and artistic projects. Winner of the New Image/New Look competition (2020) and the International Student Drawing Triennial at the Academy of Fine Arts in Katowice (2020).



Bartosz Ługowski

Rzeźba

Łątka

Promotor: prof. Wiesław Koronowski

Rzeźbiarz, absolwent Liceum Plastycznego w Bydgoszczy i Wydziału Rzeźby Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu.

„Doświadczając rzeźby sięgam równie często po klasyczną materię jaką jest glina, jak i po tablet graficzny, dzięki któremu mogę modelować przestrzenne bryły w obszarze komputera. Posługując się własnym ciałem jako narzędziem rzeźbiarskim, określam otaczającą mnie przestrzeń, ważnym dla mnie aspektem rzeźby stał się dotyk. W swoich realizacjach często analizuję zależności między rzeźbą a odbiorcą. Łącząc te osobiste doświadczenia wyciągam wniosek o istocie kontaktu”.

Sculptor, graduate of the Secondary Art School in Bydgoszcz and the Faculty of Sculpture at the University of Arts in Poznań.

“Experiencing sculpture, I reach for the classical matter of clay as often as I reach for the graphic tablet, thanks to which I can model spatial solids on the computer. Using my own body as a sculpting tool, I define the space around me; touch has become an important aspect of sculpture for me. In my works, I often analyse the relationship between the sculpture and the viewer. By combining these personal experiences, I draw a conclusion about the essence of contact”.

UAP | POZNAŃ



**Wiktoria Walendzik
Szymon Ciasnocha
Natalia Laskowska
Marta Romankiv**

**Akademia
Sztuki
w Szczecinie**

Wiktoria Walendzik

Grafika, specjalność Sztuka Mediów i Animacja

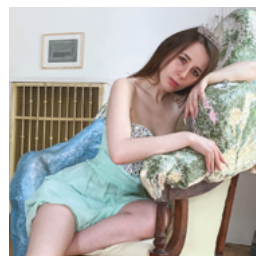
Nie można żyć szczęśliwie, nie żyjąc godnie, moralnie i uczciwie

Promotorzy: prof. Kamil Kuskowski, dr Artur Malewski



AKADEMIA SZTUKI

Urodzona w 1994 roku w Łodzi. Zajmuje się głównie rzeźbą, fotografią i instalacją. Interesuje ją odtwarzanie płaskich obrazów, relacja pomiędzy różnymi mediami oraz przede wszystkim autoportret. We wrześniu 2020 r. obroniła dyplom magisterski z wyróżnieniem na kierunku sztuka mediów w Akademii Sztuki w Szczecinie. Finalistka konkursu Fundacji Grey House, Artystycznej Podróży Hestii oraz Project Room U-jazdowski.



Born in 1994 in Łódź. Works mainly with sculpture, photography and installation. Interested in the reproduction of flat images, the relationship between different media and, above all, self-portrait. In September 2020 defended her MA diploma with honours in the field of media art at the Academy of Art in Szczecin. Finalist of the Grey House Foundation competition, Hestia Artistic Travel and Project Room U-jazdowski.

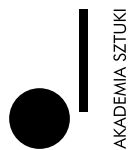


Szymon Ciasnocha

Grafika artystyczna

Trans rytualny

Promotor: prof. Andrzej Ząlecki



AKADEMIA SZTUKI

Urodzony 06.06.1981 r. w Łodzi. W 2020 r. ukończył studia w Akademii Sztuki w Szczecinie, na Wydziale Sztuk Wizualnych, kierunek grafika warsztatowa. W 2018 obronił dyplom licencjacki „Blizny”, zrealizowany w pracowni wypukłodruku pod kierunkiem promotora prof. Andrzeja Ząleckiego. Dyplom magisterski w 2020 r. „Trans Rytualny” również zrealizowany w pracowni wypukłodruku pod kierunkiem prof. Andrzeja Ząleckiego. Stypendium Rektora Akademii Sztuki w Szczecinie dla najlepszych studentów w 2017 r. Dwukrotny uczestnik programu Erasmus+, Hiszpania 2017/2018 i Niemcy 2020. Zajmuje się grafiką warsztatową, rysunkiem i malarstwem.



Born on June 6, 1981. in the city of Łódź. In 2020 He graduated from the Academy of Art in Szczecin, Faculty of Visual Arts, faculty of Artistic Graphics. In 2018 he defended his bachelor's degree “Scars”, carried out in the relief printing studio under the supervision of prof. Andrzej Ząlecki. Master's diploma in 2020 “Trans Ritual” also realized in the relief print studio under the supervision of prof. Andrzej Ząlecki. Scholarship of the Rector of the Academy of Art in Szczecin for the best students in 2017. Two-time Erasmus + participant, Spain 2017/2018 and Germany 2020. Works in graphic arts, drawing and painting.

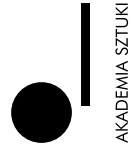


Natalia Laskowska

Malarstwo

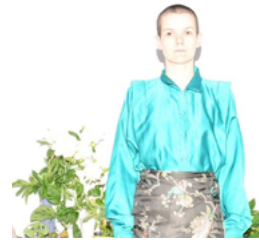
Nieproduktywny wydatek

Promotor: dr hab. Mariusz Waras



AKADEMIA SZTUKI

Urodzona w 1986 r. w Katowicach. Artystka wizualna, absolwentka kulturoznawstwa na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Absolwentka malarstwa w Akademii Sztuki w Szczecinie. Interesuje się rolą państwa w życiu jednostki oraz kulturowymi wzorcami myślenia. Poszukuje utopii jako form oporu. Posługuje się rysunkiem, eksperymentuje z instalacją i z dźwiękiem. Mieszka i pracuje w Szczecinie.



Born in 1986 in Katowice. Visual artist, graduate of cultural studies at the University of Silesia in Katowice. Graduated in painting from the Academy of Arts in Szczecin. Interested in the role of the state in the life of an individual and in the cultural patterns of thought. Looks for a utopia as a form of resistance. Practices drawing and experiments with installation and sound. Lives and works in Szczecin.



Marta Romankiv

Grafika, specjalność Sztuka Mediów i Animacja

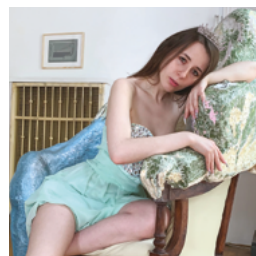
Immigrant, take a vote!

Promotorka: dr hab. Aleksandra Knaflewska



AKADEMIA SZTUKI

Urodzona w 1995 we Lwowie (Ukraina). Ukończyła ceramikę artystyczną w Lwowskim Państwowym Instytucie Sztuki Dekoracyjnej i Stosowanej. Tytuł licencjata zdobyła na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie, na kierunku Sztuka i Media. Studia magisterskie ukończyła na Akademii Sztuki w Szczecinie. Jest artystką interdyscyplinarną. Swoją działalność skupia głównie wokół tematu wykluczenia społecznego, a zwłaszcza tematyki narodowości, obywatelstwa oraz związanych z tym nierówności społecznych, problemów tożsamościowych, jak i prawnych. Jej projekty najczęściej mają charakter partycypacyjny, i znajdują się na pograniczu stref aktywizmu społecznego, nauki i sztuki.



Born in 1995 in Lviv (Ukraine). Graduated from Ceramics Art at the Lviv State Institute of Decorative and Applied Arts. She earned her bachelor's degree at the Pedagogical University in Krakow, majoring in Art and Media. She completed her MA studies at the Academy of Art in Szczecin. She is an interdisciplinary artist. She focuses her work mainly on the subject of social exclusion, especially nationality, citizenship and the related social inequalities, identity and legal problems. Her projects are usually participatory in nature, and are situated on the borderline between the spheres of social activism, science and art.



**Julia Dorobińska
Stanisław Babik
Katarzyna Kwiatkowska
Basia Ciacek**

**Akademia
Sztuk Pięknych
w Warszawie**

Julia Dorobińska

Sztuka Mediów

Pure Polish

Promotor: prof. Mirosław Bałka



Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie na Wydziale Sztuki Mediów. Dyplom z wyróżnieniem obroniła w Pracowni Działań Przestrzennych prof. Mirosława Bałki, gdzie obecnie pełni funkcję asystentki. Zajmuje się działaniami performatywnymi i wideo. Uczestniczka School of Expressions w PLATO Ostrava (2019), Bunker Residence (Center for Contemporary Art BUNKER) w Czerniowcach na Ukrainie (2017). Stypendystka Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w roku 2018/2019. Laureatka Nagrody Specjalnej w konkursie „Nowy Porządek”, Poleski Ośrodek Sztuki (2021). Brała udział w wystawach m. in. w Austriackim Forum Kultury (2020), Gdańskiej Galerii Miejskiej (2020), MOS w Gorzowie Wielkopolskim (2019), Galerii Studio w Warszawie (2019), Lethaby Gallery w Londynie (2019), Nitra Gallery na Słowacji (2019), a także festiwalach IN-SONORA w Madrycie (2020), Interference Festival w Gdańsku (2019), Short Waves Festival w Poznaniu (2019) oraz Videonews w Galerii Labirynt (2019, 2018).



Graduate of the Academy of Fine Arts in Warsaw at the Faculty of Media Art. She defended her diploma with honours at the Studio of Spatial Activities run by prof. Mirosław Bałka, where she is currently an assistant. She works in video and performative activities. Participant of School of Expressions at PLATO Ostrava (2019), Bunker Residence (Center for Contemporary Art BUNKER) in Chernivtsi, Ukraine (2017). Scholarship holder of the Minister of Culture and National Heritage in 2018/2019. Winner of the Special Prize in the competition “New Order”, Poleski Ośrodek Sztuki (2021). She took part in exhibitions at: the Austrian Cultural Forum (2020), Gdańsk City Gallery (2020), MOS in Gorzów Wielkopolski (2019), Studio Gallery in Warsaw (2019), Lethaby Gallery in London (2019), Nitra Gallery in Slovakia (2019), as well as the festivals: IN-SONORA in Madrid (2020), Interference Festival in Gdańsk (2019), Short Waves Festival in Poznań (2019) and Videonews at Labirynt Gallery (2019, 2018).



Stanisław Babik

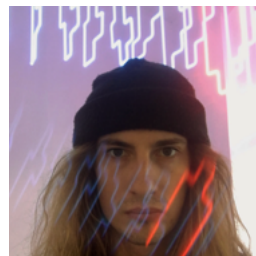
Rzeźba

Alienacja

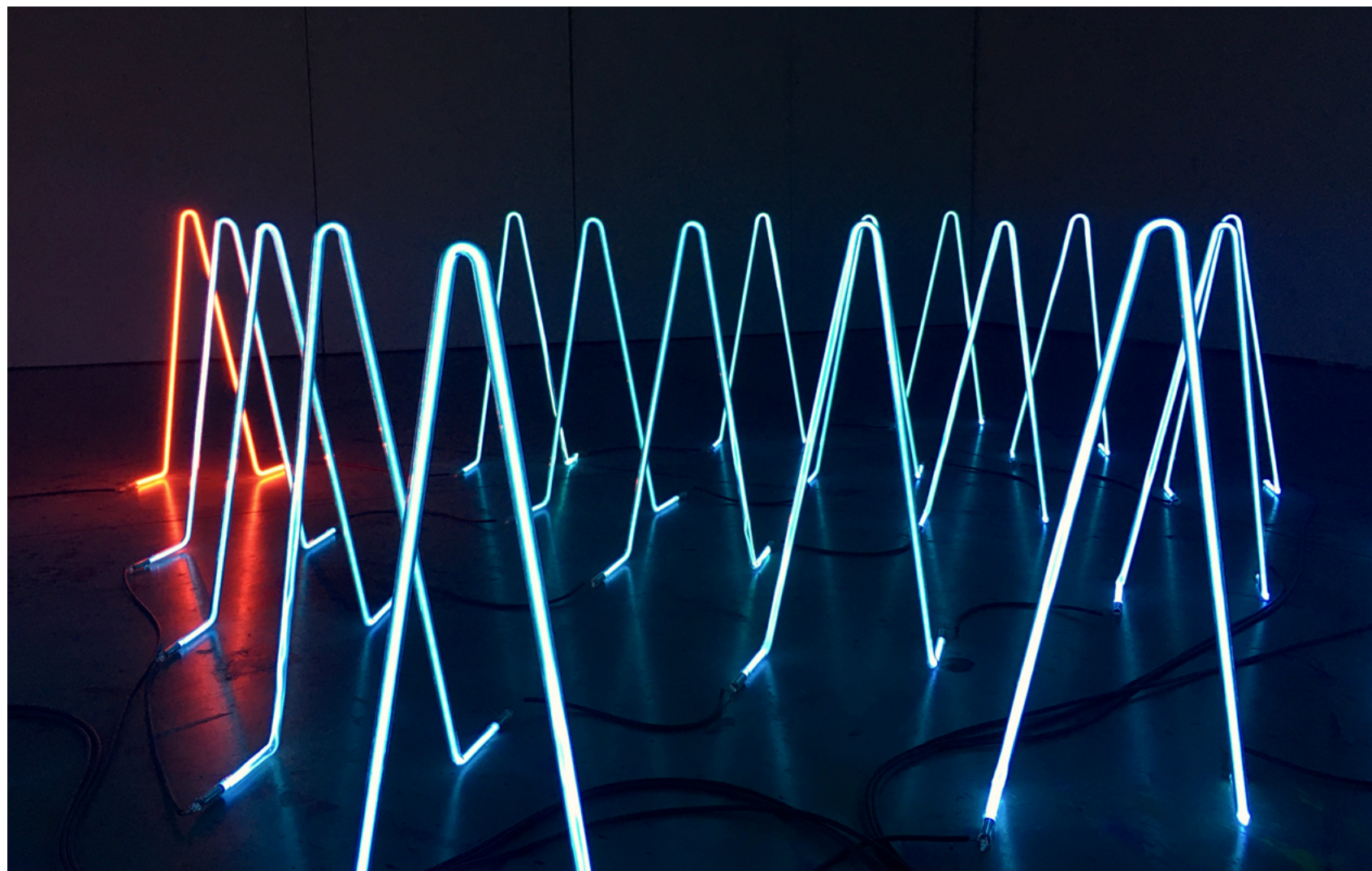
Promotor: dr hab. Romuald Woźniak



Urodzony w 1995 roku. Absolwent Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (studia I st. 2015–2018, II st. 2018–2020). Zajmuje się tworzeniem instalacji przestrzennych i obiektów rzeźbiarskich z neonów. Uczestnik wystaw zbiorowych: Festiwal Sztuki Cyfrowej Patchlab, Kraków, 2019; Kwiaty Paproci, Kraków, 2019; Otwarte Ogrody Artystów Dąbrowy, Warszawa, 2020; ONLINE Wystawa prac studentek i studentów ASP w Warszawie, Warszawa, 2020; Coming Out, Warszawa, 2020.



Born in 1995. Graduate of the Faculty of Sculpture of the Academy of Fine Arts in Warsaw (bachelor's studies 2015–2018, master's studies 2018–2020). Creates spatial installations and sculptural objects made of neons. Participant of group exhibitions: Digital Art Festival Patchlab, Cracow, 2019; Fern Flowers, Cracow, 2019; Open Gardens of the Artists of Dąbrowa, Warsaw, 2020; ONLINE An exhibition of works by students of the Academy of Fine Arts in Warsaw, Warsaw, 2020; Coming Out, Warsaw, 2020.



Katarzyna Kwiatkowska

Malarstwo

Bez tytułu

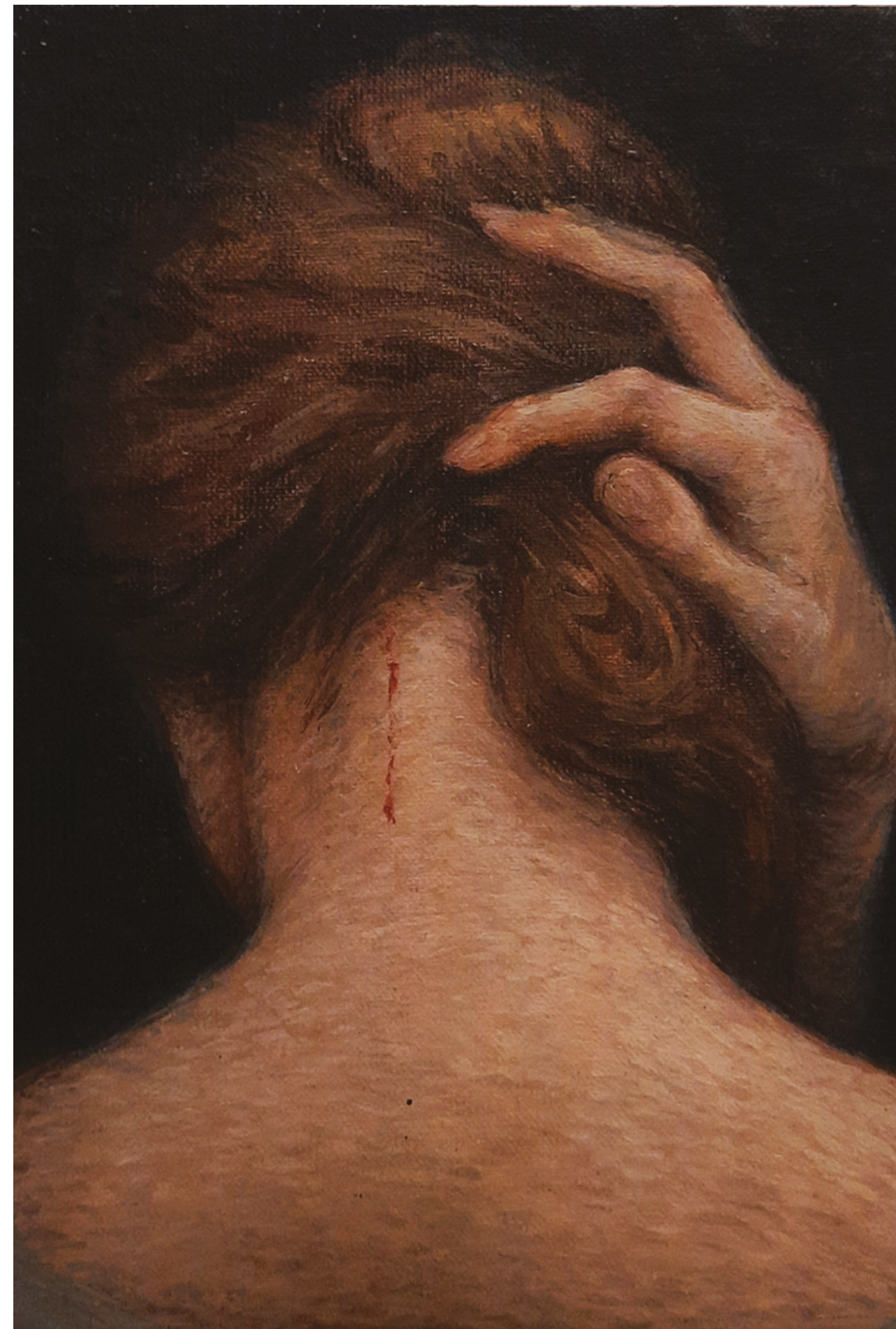
Promotor: dr hab. Rafał Kowalski



Urodzona w 1995 roku. Absolwentka Wydziału Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Zajmuje się malarstwem i rzeźbą. Uczestniczyła w wystawie indywidualnej „Moja wystawa dyplomowa” w Galerii Autonomia (2021) oraz wystawach zbiorowych: „Hybrydy” w Pracowni 55 na ASP w Warszawie (2017) i „W jaki sposób możliwe są przestrzeń, czas” w Muzeum im. B. Biegasa (2020).



Born in 1995. Graduate of the Faculty of Painting at the Academy of Fine Arts in Warsaw. Practices painting and sculpture. Individual exhibition “My graduation exhibition” at Autonomia Gallery (2021) and group exhibitions: “Hybrids” in Studio 55 at the Academy of Fine Arts in Warsaw (2017) and “How are time, space possible” at the B. Biegas Museum (2020).



Basia Ciacek

Grafika

Jestem Przedmieściem

Promotor: prof. Andrzej Węclawski



Urodzona w Warszawie. Od 2020 r. absolwentka Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Otrzymała wyróżnienie rektorskie za dyplom magisterski i licencjacki. Przez rok studiowała w Akademii Sztuk Pięknych w Karlsruhe w Niemczech w ramach programu Erasmus. Dwa razy uczestniczyła tam w wystawie studentów. Dziś kontynuuje naukę na studiach podyplomowych w Akademii Sztuk Pięknych w Karlsruhe w klasie prof. Leni Hoffmann. W sztuce szuka autentyczności przekazu i wolności wyrazu.



Born in Warsaw. Graduated in 2020 from the Faculty of Graphic Design at the Academy of Fine Arts in Warsaw. Received Rector's awards for her MA and BA degrees. Studied for a year at the Academy of Fine Arts in Karlsruhe, Germany, under the Erasmus programme. Twice participated in the exhibition of international students. Today continues her postgraduate studies at the Academy of Fine Arts in Karlsruhe in the class of prof. Leni Hoffmann. In art looks for authenticity of message and freedom of expression.



**Marcin Forysiewicz
Kami Mierzvinsk
Ewa Rostojek
Adam Żulicki**

**Akademia
Sztuk Pięknych
we Wrocławiu**

Marcin Forysiewicz

Rzeźba

Wobec kształtów przestrzeni

Promotor: prof. Christos Mandzios

Urodzony 1979 roku w Pile. W 1999 roku ukończył Technikum budowlane w Wałczu. W latach 2002–2010 studia na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej. Od roku 2012 studia na kierunku rzeźby w Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, które ukończył w 2020 roku. Uczestnik kilkunastu wystaw zbiorowych, głównie rysunkowych. Brał udział w kilku plenerach rzeźbiarskich oraz warsztatach projektowych. Jego aktualne poszukiwania artystyczne obejmują szeroko pojmowaną przestrzeń, badanie kształtów przestrzeni, obiektów, wzajemnych relacji, organizacja i reorganizacja przestrzeni jak również idea transformacji.

Born in 1979 in Piła, in 1999 graduated from the High School for Construction Trades in Wałcz. From 2002 to 2010 studied at the Faculty of Architecture at the Wrocław University of Technology. Since 2012 studies Sculpture at the Eugeniusz Geppert Academy of Fine Arts in Wrocław, majoring in Sculpture, which he completed in 2020. Participant of a dozen or so group exhibitions, mainly of drawings, several plein-air sculpture workshops and design workshops. Current artistic explorations include space in its broadest sense, analysis of the shapes of space, objects, mutual relations, organisation and reorganisation of space as well as the idea of transformation.



Kami Mierzvinsk

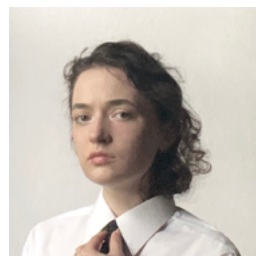
Malarstwo

Anamneza. Próba pamięci. / Tożsamość wody

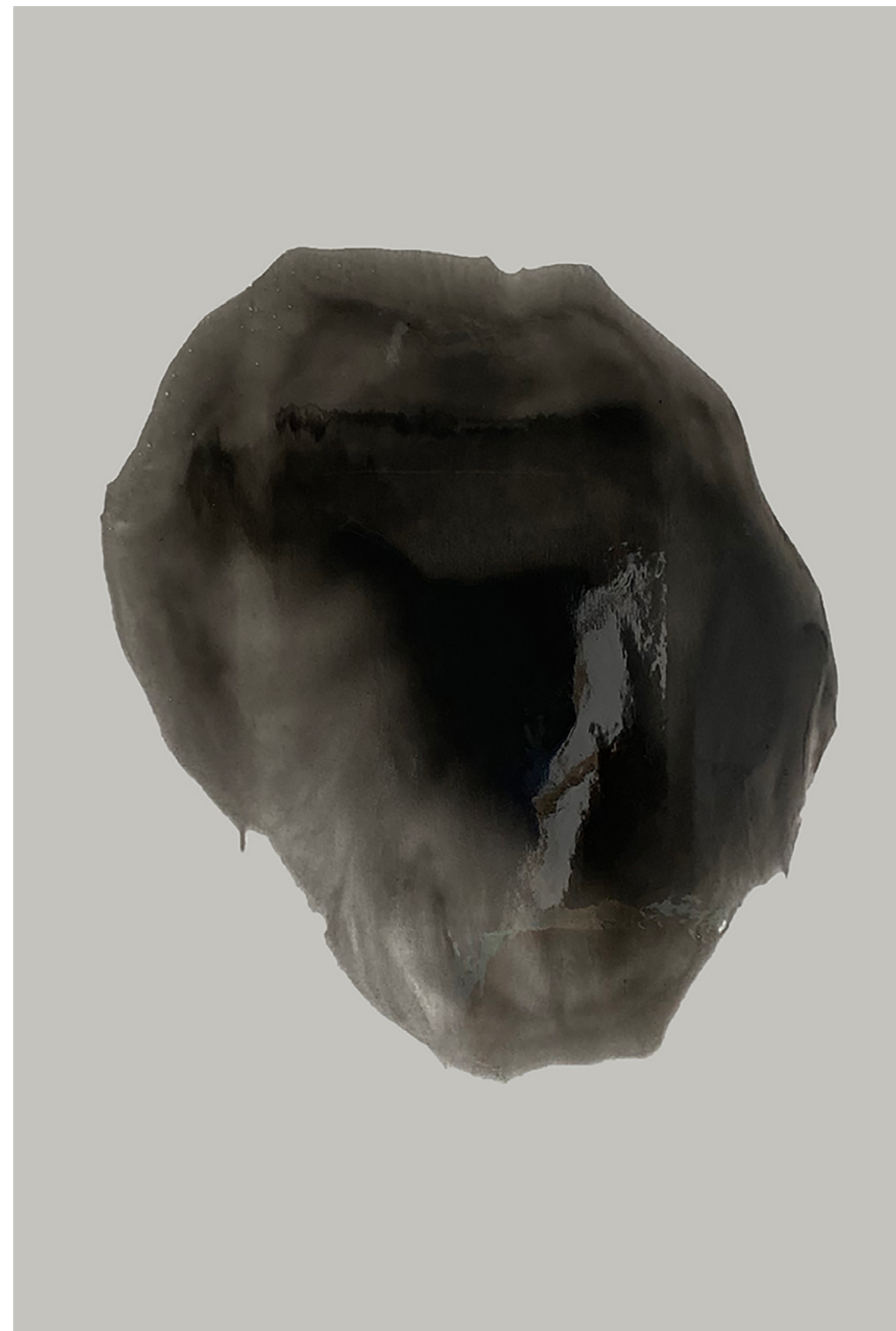
Promotor: prof. Łukasz Huculak / prof. Paweł Jarodzki

Urodzona w 1993 roku w Polsce. Absolwentka Pracowni Malarstwa prof. Łukasza Huculaka i Pracowni Multimediów prof. Pawła Jarodzkiego w Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Sztukę rozszyfrowuje jako narzędzie wojny z systemem, a nie obiekt zdobny.

Born in 1993 in Poland. Graduate of Prof. Łukasz Huculak's Painting Studio and Prof. Paweł Jarodzki's Multimedia Studio at the Academy of Fine Arts in Wrocław. Treats art as a tool of war with the system rather than an ornamental object.



ASP WROCLAW



Ewa Rostojek

Sztuka i wzornictwo szkła

Zaburzenie – instalacja ze szkła

Promotor: dr Dagmara Bielecka



ASP WROCLAW

Urodzona w 1991 roku w Częstochowie, w 2010 roku ukończyła Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Częstochowie. Kolejnym etapem nauki były studia na Politechnice Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki, kierunek: architektura i urbanistyka. W 2020 roku ukończyła studia magisterskie w Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, kierunek sztuka i wzornictwo szkła. Interesuje się architekturą, florystyką, psychologią. W swoich pracach eksploatuje geometrię. W jej obszarach rozwiązuje problemy artystyczne i projektowe.



Born in 1991 in Częstochowa, in 2010 graduated from the Mikołaj Kopernik Secondary School in Częstochowa. Subsequently studied at the Tadeusz Kościuszko Cracow University of Technology, majoring in Architecture and Urban Planning. In 2020 completed MA studies at the Eugeniusz Geppert Academy of Fine Arts in Wrocław, majoring in Glass Art and Design. Interested in architecture, floristics, psychology. In her works exploits geometry. In its areas solves artistic and design problems.



Adam Żulicki

Mediacja sztuki

Znak drogowy w przestrzeni publicznej

Promotor: prof. Eugeniusz Józefowski



ASP WROCLAW

Urodzony w 1976 r. w Ostrowie Wielkopolskim. Ukończył projektowanie graficzne na PWSZ w Głogowie dyplomem z fotografii aranżowanej. W 2020 roku ukończył mediację sztuki na ASP im. E. Gepperta we Wrocławiu, tam też pod kierunkiem prof. Eugeniusza Józefowskiego obronił pracę magisterską „Znak w przestrzeni publicznej – artystyczna reinterpretacja i analiza”. Autor wystaw „TOP Siedem. Siedem grzechów głównych” oraz „Plakatu aspołecznego”. W kręgu jego zainteresowań pozostają tematy społeczne.

Born 1976 in Ostrów Wielkopolski. Graduated in graphic design from the PWSZ in Głogów with a degree in arranged photography. In 2020 graduated in art mediation at the E. Geppert Academy of Fine Arts in Wrocław, where, under the supervision of prof. Eugeniusz Józefowski, he defended his master's thesis entitled „Sign in the public space – artistic reinterpretation and analysis”. Author of the exhibitions „TOP Seven. Seven deadly sins” and „Antisocial poster”. Interested in social issues.



Wydawca | Publisher:

Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku
Gdańsk 2021

Opieka organizacyjna, promocja | Organisational Assistance, Promotion:

Halina Malijewska, Marzena Świniarska, Anna Tanaev

Korekta | Adjustments:

Halina Swarcewicz

Komisarz wystawy i autor aranżacji | Exhibition Commissioner, Arranger:

prof. ASP dr hab. Przemysław Łopaciński

Asystenci komisarza wystawy | Assistants to Exhibition Commissioner:

dr Filip Ignatowicz, Magdalena Pela, Daniel Sobański, Jakub Zając

Koordinator transportów | Transport Coordinator:

Patrycja Ossolińska

Projekty graficzne | Graphic Designs:**katalog, zaproszenie, przygotowanie do druku | catalogue, invitation, printing preparation:**

Stefan Stefaniszyn

pozostałe projekty | other projects:

Rafał Fedusio

Tłumaczenia i korekta na język angielski | Translation, Adjustments into English,:

Katarzyna Jopek

Zdjęcia w katalogu | Catalogue Photographs:

s. 6, 4: Renata Dąbrowska, s. 10: Dawid Linkowski, s. 8: Magdalena Małyjasiak.

Pozostałe fotografie dostarczone przez autorów prac.

Nakład | Circulation: 300 egz.

ISBN 978-83-65366-76-4

Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku

Targ Węglowy 6, 80-836 Gdańsk

tel.: 58 301 28 01, rektorat@asp.gda.pl

asp.gda.pl

Organizator | Organiser: Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku

prof. ASP dr hab. Krzysztof Polkowski, Rektor Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku

dr Adam Świerżewski, Prorektor ds. promocji i współpracy Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku

Współpraca | Cooperation: Gdańska Galeria Miejska, Centrum Sztuki Współczesnej „Łaźnia”

Termin wystawy | Exhibition Dates:

17 lipca – 20 sierpnia 2021 r. | 17th of July – 20th of August 2021

Wernisaż | Exhibition Opening:

16 lipca 2021 | 16th of July 2021

Zbrojownia Sztuki w Gdańsku, Targ Węglowy 6



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury | Co-financed with funds provided by the Minister of Culture, National Heritage and Sport

PATRONAT HONOROWY

Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu


MIĘCZYŚLAW STRUK
MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO


PATRONAT HONOROWY
Prezydent
Miasta Gdańska



Patronat Honorowy
PREZYDENT
MIASTA GDYNI
Wojciech Szczurek



Patronat Honorowy
Prezydent
Miasta Sopotu
JACEK KARŃOWSKI

WSPÓŁPRACA

G
GM


CENTRUM
SZTUKI
WSPÓŁCZESNEJ
ŁAŹNIA

PATRONI MEDIALNI

trojmiasto.pl

Dziennik
Bałtycki

Radio Gdańsk

TVP3
GDAŃSK

—
LINIA

—
NNGT
—

SZUM

—
prestiz
—



AKADEMIA
SZTUK
PIĘKNYCH
W GDAŃSKU



ZBROJOWNIA
SZTUKI



75 lat ASP
w Gdańsku

ISBN 978-83-66271-10-4

ASP.GDA.PL